Nr 144. Dnia 4 Lipca. Sobota. Dnia 22 Czerwca (4 Lipca) 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz". ynosi: **w Warszawie** rocznie . 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, wartalnie rs. 1 k. 20, misięcznie 40; za odnoszenie do domu doaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedyńczy w Kanrze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej no do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. **8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś Ś. Józefa Kalasantego
Niedziela ŚS. Filomeny i Karoliny.
Poniedz. ŚS. Izajasza Pr. i Dominiki P.
Wtorek: ŚS. Willibalda Apoloniu. Pulcher.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 47.
Zachód „ „ 8 „ 21.

Długość dnia godzin 16 minut 34.
Ubyło „ „ „ „ 9.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. I. ZABŁOCKIEJ.

Środa: ŚS. Elżbiety W. i Kiliana B.
Czwartek: ŚS. Cyrylla B. i Anatolji P.
Piątek: 7 Braci MM. i Amalji P.
Sobota: ŚS. Sabina W. i Pelagji P.

— Jutrzejszej niedzieli odbywać się będą Nabożeństwa odpustowe z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami w następujących Świątniach Pańskich, a mianowicie:

W kościele Panny Marji na Nowem-Mieście, jako oktawę uroczystości Nawiedzenia Najświętszej Mai Panny, całkowite Nabożeństwo odpustowe z rana i południu, na uczczenie dorocznej pamiątki odiedzin Najświętszej Marji Panny oddanych Ś-tej lżbiecie.

W kościele Opieki Ś-go Józefa, dopołudniowe uroyste Nabożeństwo z kazaniem i processją.

W kościele N. Marji Panny Łaskawej uroczyste Nażeństwo na cześć Ś-go Józefa Kalasantego.

— W kościele parafialnym Ś-go Antoniego przy uli Senatorskiej, Nabożeństwo odpustowe na uczczenie rocznej pamiątki poświęcenia tegoż kościoła.

— Jutro w kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej godzinie 10-tej z rana odprawioną zostanie Wotywa mmę o godzinie jedenastej odprawi w tymże koele nowo-wyświęcony kapłan JX. Józef Dębnicki, odprawieniu której udzieli błogosławieństwo zgroadzonym przez kładzenie rąk na głowy.

— Wczoraj zakończonem zostało uroczyście przez ły zeszły i trzy dni b. m. odprawiane w kościele pieki Ś-go Józefa na Krak.-Przedm. (wprost ulicy rólewskiej) Nabożeństwo Czerwcowe.

Wiadomości miejscowe.

= Donosiliśmy już o wysłaniu żniwiarki „Warszaanki" na konkurs międzynarodowy żniwiarek we ancji w osadzie Mettray. Ponieważ dla kraju naszesprawa to ważna, przytaczamy więc poniżej ważejsze punkta organizacji tego konkursu, od jego boiem przebiegu zależy doniosłość i słuszność ocenia żniwiarek dotąd znanych.

Otóż przedewszystkiem nadesłane żniwiarki badane ą przez techników ze stanowiska mechaniki. Przye będą tylko wyroby fabryczne a nie specjalnie zbuwane na konkurs.

Próby odbywać się będą na rozmaitych zbożach i rozmaitych gruntach. Wybór miejsca odbędzie się pomocą losów. W czasie próby specjalni nadzorcy tować będą każde zatrzymanie się machiny i jego wody, równie jak długość przystanków i w ogóle serwować będą bieg machiny. Zaprzęgi wołowe i ńskie udzielane będą właścicielom żniwiarek bezpłatnie ale losem.

Ocenieniem zajmują się dwa oddzielne komitety.

Jeden z nich złożony będzie z inżynierów i mechaików, oraz delegowanych z akademji nauk, z Konserwatorjum nauk i rzemiosł, Towarzystwa zachęty naukowej, Ministerstwa rolnictwa, delegowanego wybranego przez właścicieli próbowanych machin, w ogóle z 9 osób.

Drugi komitet składać się ma z właścicieli ziemskich, dzierżawców, rolników i w ogóle osób kompetentnych praktycznie, oraz z delegatów rozmaitych towarzystw rolniczych, oraz delegowanych z 13 sąsiadujących departamentów, w ogóle z 21 osób.

Pierwszy komitet o każdej żniwiarce wyda zdanie w liczbach odnoszących się do rozmaitych danych niby stopień dla ucznia szkół. W miarę skali na jaką można dany przymiot oceniać, wielkość stopnia wynosić będzie od 5 do 70. Według tego największe stopnie otrzyma ta żniwiarka, która przy najmniejszej sile pociągowej żąć będzie na 1 metr szerokości zadawalająco.

Drugi komitet oceniać będzie przymioty cięcia, zgarniania, pracy stosownie do roli, wreszcie łatwość kierowania. Stopnie za to największe będą 20, 30, 40 i 70.

Ze stopni otrzymanych przez żniwiarkę w obu komitetach wzięte będą liczby przeciętne, a według tych nastąpi klassyfikacja maszyn co do nagrodzenia.

Nagrody będą udzielane nietylko żniwiarkom ale i kosiarkom. Nagrodę honorową medal złoty (300-frankowy) i 1,000 franków gotówką otrzyma najlepsza kosiarka, a w braku takiej żniwiarka. Specjalne nagrody dla kosiarek będą dwie: medal złoty (200 fr.) i 500 fr. gotówki, oraz medal srebrny i 250 fr. gotówki.

Dla żniwiarek przyznane będą: medal złoty (200 fr.) i 500 franków gotówki, oraz medal srebrny i 250 franków gotówki.

Konkurs rozpoczyna się dnia 13 lipca od przyjmowania machin. Nazajutrz 14, we wtorek odbędą się próby siłomierzowe, składanie i rozkładanie i w ogóle badanie ze strony komitetu technicznego. W środę 15 lipca, czwartek 16 i piątek 17 lipca próby na polu w Mettray, w sobotę dnia 18 wielka wystawa machin próbowanych w mieście Tours (o mile od Mettray). W niedzielę 19 rozdanie nagród w Tours.

Zapisanych do konkursu żniwiarek jest 27, wszystkie wyrabiane już fabrycznie. Modele ani pojedynczo wyrobione egzemplarze nie będą przyjmowane. Tym sposobem wyrok będzie miał praktyczną korzyść, gdyż rolnicy dowiedzą się o najlepszej machinie z dotychczas wyrabianych fabrycznie i sprzedawanych.

= Kometa, o której donosiliśmy przed niejakim czasem, widzialną dotąd była u nas za pomocą szkieł optycznych. Obecnie widzieć ją można z łatwością gołem okiem. Wielkość jądra komety jest dość znaczna, gdyż odpowiada mniej więcej gwiazdom czwartej wielkości. Ogon podniesiony w górę słabo się dotychczas rysuje, widzieć go wszakże można bardzo wyraźnie nawet podczas światła księżycowego, jak naprzykład wczoraj po północy.

Odszukać kometę bardzo jest łatwo. W tym celu trzeba się zwrócić twarzą ku gwiaździe biegunowej. Otóż kometa znajduje się od tej gwiazdy w tej samej odległości co tylne koła *Wozu* czyli *Wielkiej Niedźwiedzicy*, tak jednak jest położoną, iż gwiazda biegunowa z tylnem kołem Wozu i z jądrem komety tworzą trójkąt równoramienny.

Mniej ścisłą ale praktyczniejszą będzie taka wskazówka od szukania na niebie gołem okiem komety: obrócić się twarzą ku gwiaździe biegunowej, a kometa znajduje się od niej na horyzoncie niżej nieco na prawo, na jednej wysokości z tylnemi kołami Wozu Wielkiego.

Ostatnią widzianą u nas kometą była niewielka zresztą kometa z roku 1865. Przedtem jaśniała w r. 1858 kometa Donatego, a później w r. 1861 i 1862 dwie inne ale mniej już świetne.

= Dowiadujemy się, że w Płocku znaczna liczba mieszkańców miasta i okolic odniosła się do Zarządu Drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej o poparcie wniosku Zarządu Żeglugi Parowej na Wiśle, w przedmiocie bezpośredniej komunikacji pomiędzy Płockiem a Warszawą.

Obecnie komunikacja pomiędzy temi dwoma punktami jest utrudnioną, gdyż statek parowy chodzi na tej linji tylko trzy razy w tygodniu, przyczem podróż w kierunku z Płocka do Warszawy trwa cały dzień. Przez pozostałe cztery dni tygodnia, pasażerowie płoccy udają się omnibusami prywatnemi do Kutna a ztąd koleją Bydgoską do Warszawy.

Otóż Zarząd Żeglugi chce urządzić bieg statków 4ry razy w tygodniu z Płocka do Włocławka, zkąd pasażerowie udaliby się już bezpośrednio do Warszawy drogą Bydgoską.

Ponieważ najważniejszą tu stroną jest finansowa, aby zatem projekt Zarządu Żeglugi mógł się udać, trzeba zniżenia taryfy kolejowej na drodze Bydgoskiej, o tyle, aby z Włocławka do Warszawy cena jazdy była tylko taką, jaką dziś pobiera kolej za jazdę z Kutna do Warszawy. O zniżenie to właśnie robił kroki Zarząd Żeglugi, a obecnie popierają go interesowani w tej sprawie Obywatele płoccy.

W razie przyjścia do skutku projektu, podróż z Warszawy do Płocka, odbywać się będzie co drugi dzień koleją do Włocławka, a ztąd statkiem do Płocka i

VARSOVIANA.

Otóżem znów przy tobie, czytelniku miły. Masz-li chotę, lub jej nie masz, słuchać starego musisz. Wszeko licencję daję ci zupełną: jeśli-ć k' ziewaniu chęt napadnie to ziewaj, a jeśli ziarna Morfeuszowych akówek poczujesz na źrenicach to i chrapickiego uij sobie spokojnie.

Albowiem nie na przymusie wszelki wykład a nau stoją. Jako? toż liktorowie mają filozofom dyscyłów napędzać? Przenigdy.

Kędy tryska zdrój myśli poczciwych na podobieńwo wody krynicznej, co płynącym zda się kryształem, m wszelki, który pragnie serce odświeżyć i duszę upale namiętności światowych omdlałą ochłodzić i ytrzeźwić, przyjdzie sam, chocia go nikt nagabywać nie będzie.

O czem niejedni z teraźniejszych preceptorów pamięć nie chcą, źle przez to czyniąc, gdyż nauka przymuszona jest jako ów ulepek, który drącemu się w niegłosy dzieciakowi w gardło wlewają, a który i gębą i nozdrzami napowrót ucieka.

. . . .

Zetknąłem się ja temi dniami z Pawełkiem, którego prezentuję waszmościom jako wnuka po nieżyjącym już synu, kwiecie żywota mojego. († Panie, świeć jego duszy!)

Pawełek jest sobie młodzian urodny a i rezolutny wielce. Łaską Bożą i trudem własnym stanął on wśród świata krzepko, nie będąc nikomu ciężarem ani nie żyjąc cudzemi sokami jako owe chwasty, które *parazytami* alias pasożytami zową.

Wszelako, chocia mi serce lgnie do niego jak nieprzymierzając mucha do miodu, to przecie w dwóch okolicznościach jest mi on niemiły.

Z okoliczności tych pierwszą jest, że nie nosi wąsów, jak Bóg i obyczaj przykazał. Zamiast bowiem pozwolić, żeby rosły swobodnie nikiej żytko na polu i przyjęły ministerny kształt kometowego ogona lub filuternie wyginającej się pijawki, lepi je jakowymś woskiem czarnym, który z nich istne mysie ogonki formuje.

Pro secundo: nie żeni się.

. . . .

W tym drugim względzie nie stanowi on jedynego exemplum, rzekłbym owszem, iż poczyna sobie jak teraźniejszej młodości *pars magna*.

Zasmuca ta okoliczność starych jak ja, których i własne doświadczenie i świadomość kondycji życiowych uczy: iż kędy zmniejsza się liczba stadeł małżeńskich tam urasta zawsze liczba złych skłonności i rozprzężenia.

Z Pawełkiem niejedną miałem już o tem dyspertację. Ale wszystkie moje argumenta jak groch od ściany odpadały od niego.

— Niech dziadzio nie zapomina—mawiał on zawsze, szarpiąc owe nieznośne mysie ogonki — że warunki życia są dzisiaj dziesięćkroć cięższe jak dawniej. Człowiek pojedynczy z ledwością im podołać może, a cóż dopiero, gdy ożeniwszy się podwoi swoje potrzeby i ciężar życia w dwójnasób powiększy?

Odpowiadałem mu na to iż opacznie sens małżeńskiej instytucji pojmuje. Małżonka bowiem nie powinna być— i też najzwyklej nie bywa—ciężarem spadającym na barki mężowe, lecz owszem wspólną pracowniczką, która połowę brzemienia życiowego na siebie przyjmuje.

On przecie na te słowa nieprzystojnym wybuchał śmiechem, kładąc koniec dyspucie.

. . . .

— Dziaduniu drogi!—mawiał też niekiedy, gdym się zmarszczył na śmiech jego niewczesny—jeżeli pragniesz bym dowodami poparł moje twierdzenie, z łatwością to uczynię. Powiedz mi bowiem dziadziu, czy małżonka z owej epoki w której wąsy dziadzia były kruczej czarności, miała tyle różnorodnych potrzeb i wymagań co każda z kobiet dzisiejszych wstępujących w ślubne pożycie?

... Powiedz mi dziadziu złoty, czy małżonka owa, nie wglądając w rubrykę przychodów mężowskich sypała pieniędzmi na prawo i lewo dla tego tylko, żeby zepsuć swój wdzięk naturalny miljonem gałganków barwnych, wiotkich, nietrwałych, a przechodzących w cenie najdroższe dawnych czasów materje?

... Powiedz dziadziu, czy ideę równości pojmowała ona w ten sposób, żeby równie bogato występować jak kobiety z najwyższej sfery i równie ekscentryczne wieść życie jak tamte?

... Powiedz dziadziu, czy znała owa małżonka: stroje sezonowe, półsezonowe i ćwierćsezonowe, kapelusze zmieniające się każdego miesiąca, rękawiczki rzucane w kąt po jednorazowem użyciu, treny u sukien prze-

w odwrotnym kierunku; trzy razy zaś w tygodniu bezpośrednio statkiem jak obecnie. Komunikacja będzie zatem codzienna, tańsza samym statkiem i droższa ale szybsza statkiem i koleją. Drogę z Płocka do Warszawy na Włocławek przebyć będzie można w 8 godzin, tak, iż przyjeżdżający z Płocka o godzinie 6tej z rana, stawać będą w Warszawie o godzinie 2giej po południu. Zdaje się, że Zarząd Drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej powinienby w sprawie tej uwzględnić wygodę publiczną.

= Mistrz Twardowski wczoraj w Wielkim Teatrze, ostatecznie już sił swoich próbował.

Próba ta wyszła mu na zdrowie, gdyż jak się zdaje, w dniu pojutrzejszym wystąpi już na scenie w całej świetności czarodziejskich swoich przyborów.

A doprawdy będzie się w czem rozpatrywać. Przepych wystawy wielki, a wszystko nowe i świetne. Balet to czarodziejski w całem znaczeniu tego wyrazu. I jakkolwiek dekoracje sprowadzone z Wiednia dobrze się przedstawiają, to malowane tu na miejscu nie ustępują im wcale. Podobało się ogólnie wnętrze kopalni Wieliczkowskich, Krzemionki, pejzaż Wschodni, grota kryształowa i nareszcie górska okolica w Karpatach, stanowiąca przedostatnią zmianę.

A i czarodziejstwa nie brak, idzie zaś to wszystko składnie, gładko. Tańce dobrze pomyślane i wykonane zręcznie. Słowem balet ten zdaje się powołany do zapełnienia na długi termin kassy teatralnej.

Przy wyjściu z sali, słyszeliśmy następującą rozmowę:

— Słuchajno, uważałeś ty, że się niewiernie trzymano tradycji.

— Dla czego?

— Djabeł Twardowskiego jakiś niedołęga.

— Cóż masz mu do zarzucenia?

— Nie wykonywał tego co mu program baśni ludowej naznacza.

— Naprzykład co?

— Naprzykład, czy kręcił bicz z piasku?

— Nie kręcił.

— A widzisz.

— Naturalnie, że nie kręcił bo nie jest ani fejletonistą, ani dostawcą materjałów budowlanych do kolei żelaznej.

Jeszcze jedna uwaga.

Oprócz prób Twardowskiego odbywała się wczoraj i próba nowych foteli w wielkim teatrze. Bardzo one wygodne i pięknie się przedstawiają. Zdaje się z dotychczasowego urządzenia, że fotele boczne będą zniesione.

Nie będziemy płakać po nich.

= Dowiadujemy się, że stan zdrowia Szermentowskiego polepszył się znacznie. Bardzo to pocieszająca wiadomość dla licznych zwolenników talentu tego artysty.

= Część dochodu z wczorajszego przedstawienia w Alhambrze była, jak wiadomo, przeznaczoną na stypendjum Kopernikowskie. I jakkolwiek przedstawienie to odznaczało się dobrym wyborem sztuk, nie możemy powiedzieć, ażeby natłok widzów odpowiedział w zupełności dobrym chęciom dyrektora Alhambry. — Zebrała się jednak powoli dość pokaźna liczba osób.

W ostatnich chwilach Kopernika w głównej roli występował pan Zaręba. Niejednokrotnie już oddawaliśmy zasłużone pochwały temu zdolnemu i sumiennemu artyście, a i dzisiaj przychodzi nam zaznaczyć, że poważną tę dziejową postać traktował z poszanowaniem dla sztuki, i unikaniem deklamacyjnych efektów, które aktorowi mniej ściśle zadanie swoje pojmującemu łatwo się tu nastręczały. Uwaga z jaką zgromadzona na przedstawieniu publiczność przysłuchiwała się krótkiemu temu obrazkowi była sowitem wynagrodzeniem dobrych usiłowań artysty.

O przedstawieniu przez towarzystwo pana Trapszy Miodu Kasztelańskiego wspominaliśmy już. Powtarzamy więc tu tylko, że przedstawienie to uwzględniając możliwe warunki ogródkowego widowiska odbyło się dobrze, w czem naturalnie główna zasługa należy się p. Trapszy dyrektorowi towarzystwa i p. Zarębie.

= Widzieliśmy w tych dniach w zakładzie jedwabniczym w Sielcach, zostającym pod kierunkiem pana Higneta, jedwabniki dębowe. Kokony tych jedwabników są większe niż morwowych, jedwab z nich zaś jest gładki, mocny i połyskujący. Osoby pragnące obejrzeć hodowlę jedwabników dębowych powinnyby pośpieszyć do Sielc za Łazienki, wkrótce bowiem oprzędanie się ukończy.

= Wczoraj przy zamknięciu roku szkolnego w Konserwatorjum muz. Warsz., uczniowie i uczennice opuszczający na czas feryjny Konserwatorjum wręczyli jako pamiątkowy upominek Dyr. Kons. p. Apolinaremu Kątskiemu dwie urny alabastrowe. Członkowie zaś młodej orkiestry chcąc stwierdzić faktem zapał swój do pracy odegrali marsza Mendelssohna Bartoldy wystudjowanego przez nich samodzielnie po za obrębem konserwatorjum.

= W Teatrze Rozmaitości odbytą została dziś zrana czytana próba z komedji p. Kazimierza Zalewskiego p. n. „Z postępem.“ Udział w tej sztuce przyjmą panie: Bakałowiczowa, Popiel, Nowakowska i Mazurowska oraz pp. Żółkowski, Rapacki, Ostrowski, Tatarkiewicz, Leszczyński, Szymanowski, Chomiński, Stolpe, Prażmowski, Dąbrowski i kilku innych. Na próbie tej Żołkowski, który jest ciężką i długotrwałą złożony chorobą, obecnym nie był.

= Cóż mówisz o „Szatanie i ociemniałej“ (poprawka gramatyczna afisza)? pytał mię wczoraj w Eldorado jeden z sąsiadów.

— Pozwól naprzód zwrócić to samo pytanie do ciebie, odrzekłem, co myślisz o „hrabi Saint Germainie“.

— Z jakiejże przyczyny mam pierwszy zdanie wypowiadać? — ale jeśli chcesz niech i tak będzie.

Otóż przyznam się szczerze, że mi się dość śmiesznym, wysoce nudnym, strasznie ograniczonym wydał ów hr. Saint Germain pp. Delacour i Thiboust.

Sądziłem dotąd, że to jedna z tych postaci zagadkowych nadzwyczajnych, której właściwego charakteru nie wyświecili nawet spółcześni. Brałem go za alchemika, chiromantę — coś, w rodzaju, jeśli jeszcze nie lepiej: Cagliostra, Pinettego, Humego — takie przynajmniej utworzyłem sobie zdanie, po przeczytaniu kiedyś dwoch o nim artykułów w „Revus de deux Mondes“ i „Magasin Pitoresque“ — gdy tymczasem dziś „Szatan w Paryżu“ oświecił mię, że tak osławiony hrabia był niczem więcej jak dość prostym awanturnikiem mniej nawet zręcznym jak dzisiejsi gawrosze paryzcy.

Klnę się na wszystkie Piękne Heleny i wszystkich pasterskich Parysów ogródkowych, żem podobnej niespodzianki wcale nie oczekiwał. Alež ten chiromanta niezdarniejszym był od swoich lokai. Że umiał otrzeźwiać pijaków za jednem powąchaniem amoniaku nie wielka to jeszcze sztuka—dziwni musieli być tylko ówczesni pijacy. Niechnoby tej sztuki dziś dokazał, przyznałbym mu prawdziwie szatańskie zdolności.

Tak mówił mój sąsiad z Eldorado, a ja wam jego słowa powtarzam.

Bo nareszcie cóżbym mógł więcej o wczorajszym dramacie powiedzieć. Nędzna to klejanina i pp. Delacour i Thiboust przewidując widocznie, że powodzenie jej zawisło od przedstawienia na deskach Eldorado warszawskiego opatrzyli sztukę podwójnym tytułem. Gdyby byli więcej wtajemniczeni w ogródkowe tajemnice sceniczne upoważniliby niezawodnie dyrektora do wpisania kilku jeszcze cudowniejszych niż „Szatan w Paryżu“ nazw.

Prócz też grubo efektownego tytułu sztuka żadnych innych zalet nie posiada, wszystkie zużyte, zestarzałe. Zamiast dramatyczności, nudne pathos.

Z takiego dramatu lepsi nawet od Eldoradowych artyści nie wiele co zrobić potrafią.

= Na rogu ulicy Podwal i Nowomiejskiej rozpoczętą została reparacja kanału i z tego powodu przejazd w tem miejscu wstrzymano.

= Jutro trzeci koncert orkiestry Konserwatorjum Warszawskiego. Program prawie zupełnie nowy, mimo tak krótkiego na przygotowanie się czasu. Widocznie orkiestra usilną pracą chce zasłużyć sobie na nowem polu imię dobrych pracowników. Czas feryjny nie rozproszył dotąd sił orkiestry.

= Pomnik Moniuszki z podwórza Śto-Krzyzkiego, na którym przez rok cały przeleżał, na mrozie, śniegach i deszczach, przeniesiony został i ustawia się już w dolnej sali Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, gdzie znalazł tymczasowe pomieszczenie.

Figura wierzchnia przybyła już z Carrary i leży na Komorze Celnej, zkąd dopiero po dopełnieniu stosownych formalności może być odebraną.

W każdym razie sądzić należy, że pomnik ten za kilka dni wystawiony zostanie na widok publiczny.

= Pan Jan Tański, przez 4ry lata dźwigający na swych barkach trudy redakcji „Kaliszanina“, wraz ze stałym swym współ-pracownikiem i współ-założycielem tego organu, panem Adamem Chodyńskim, odstąpił swe prawa własności i dalszej pracy pp. Julijanowi Miłkowskiemu i Alfonsowi Parczewskiemu.

— (*Art. nad.*) Zwykle w pismach publicznych czytamy nekrologi po zmarłych, objawiające chwalebnie niezliczone nieboszczyków czyny w ciągu ich życia dla społeczeństwa wyświadczone. Dla czego zaś to czynimy, z pewnością, że nie dla pożytku zmarłych; bo wszakże oni oprócz modlitwy, nic więcej nie żądają; widocznie zatem wygłaszanie owych zasług, odnosi się do żyjących celem nieustannego dobra dla społeczeństwa ludzkiego.—Do was to żyjących a niewyczekujących swojego nekrologu, którzy zechcecie usłyszeć głos wzywający o pomoc, odnosi się były urzędnik z prośbą: dajcie mu pracę! techniczną czy jaką macie, a on, oceniając dobrodziejstwo pracodawcy z podania pomocy jemu i rodzinie jego znajdującej się w bardzo krytycznem położeniu, nie zawiedzie oczekiwania swą gorliwością.

Czy zaś głos ten wpośród tylu zamożnych Fabrykantów i Obywateli kraju skutecznie usłyszany będzie; czy też uleci jak na puszczy, ciekawych czytelników nie omieszkamy powiadomić, nie obrażając wszakże osoby chlebodawcy.— Wiadomość u Benigny Lange w Warszawie, przy ulicy Grzybowskiej N° 35 nowy.

---

znaczone do zamiatania kurzu miejskiego, zegarki setkami rubli opłacane a najczęściej nienakręcane zupełnie?

... Czy znała ona nieustanne bywanie w teatrach i na koncertach, abonowanie loży na operę włoską, doroczne wyjazdy do wód, tygodniowe bale u innych i u siebie, wreszcie upór i sprzeciwianie się we wszystkiem mężowi na podstawie idei emancypacyjnej?

... Nie powiesz, dziadziu, że znała to wszystko, a więc przyznasz tym sposobem, że przepaść rozdziela małżonkę z czasów twojej młodości od małżonki dzisiejszej i że jest rzeczą rezykowniejszą żenić się dziś niż wówczas.

... Dodaj jeszcze dziadziu warunki życia, o których na wstępie wspomniałem...

. . . .

Kiedy Pawełek w ten sens mnie zagabnie, niewiem dalipan, jak się bronić. Jużci Bogiem a prawdą jest w jego wyrazach spory kęs prawdy, a i elokwencji niemało. Zaczem łeb zwiesiwszy i za wąs szarpiąc się z tłumionej pasji, nic nie mówię, jeno czoło marszczę, a w sobie sierdzę się i zżymam.

Bodaj was moje panie...

Jakem szlachcic, chciałem was bronić a i panegiryki nieść wam w hołdzie, aż tu niczem Pandory, skrzynka w porównaniu z wielkością błędów i fanaberji rozlicznych, któremi wśród świata słyniecie.

Niechaj więc to za ekskuzę mi stanie, iż już nigdy nie pokuszę się być waszym obrońcą, ani też admiratorem fanatycznym.

. . . .

Ano wracam się do Pawełka.

Idę ja dnia wczorajszego raniusieńko na prymarją aliści stykam się nos w nos z moim panem wnukiem.

— Hola!—krzyczę na głos, sękaczem swoim wywijając—a co to aści o tej porze z domu wypędziło? Birbanterja może jaka, boć nie nabożeństwo pewnikiem.

— Ani to dziadziu, ani tamto—odpowiada Pawełek w ramię mnie cmoktając, zna bowiem dla starych szacunek należny—idę poprostu do ogrodu na wody.

— Święty Jacku! a tobie ż na co wody?

— Doktór kazał mi pić, gdyż odkrył we mnie początki kataru żołądka.

— Chyba ze starego dziadka żarty stroisz...

— Broń Boże! Doktor kazał mi pić Sprudel i powiedział, że jeśli zawczasu kuracji nie przeprowadzę, może być zemną źle bardzo...

Pokiwałem głową i spojrzałem bystro na Pawełka, a oczy mam zdrowe i szkieł żadnych nie używam. Dalipan, chłopiec wyglądał zdrowo i hożo, a jeno doktorskie lunety mogły odkryć w nim zatrważające symptomy.

— Pawełku — rzekłem biorąc go za rękę — wolno mi tuszyć sobie, iż rady dziadkowej mimo uszu nie puścisz. Ano rzeknę ci: rzuć w śmietnik wody a dryjakwie wszelakie. Gdy przecie aż tak bardzo o wodę ci idzie, tedy *more antiquo* wychyl jej kilka miarek każdodziennie ze studni, albo co lepiej ze zdroju co to tak wciąż mamrocze jakby do picia zapraszał. Takoż nie zaniedbuj częstego chadzania *per pedes*, tudzież innych egzercycji ku wzruszeniu humorów i krwie służących. Będziesz ciałem rzeźki i duszą, a o tym jak go zowiesz żołądka katarze, nawet i nie pomyślisz.

Jął mi na to Pawełek swoje argumenta stawiać, które wszelako ani żadnej w sobie siły nie posiadały, ani mnie w przekonanaich moich wzruszyć na jotę nie mogły.

. . . .

Radbym ja wielce, iżby to com do Pawełka był wyrzekł, i inni co to ich *kuracjuszami* a *choracjuszami* zową, do serc swoich przyjęli. Bowiem, niech w miksturach owych obrzydłych taki szuka ucieczki któremu natura nie matką już jest jeno macochą. Wszelki zasię inny niechaj żywota swego ster tej mądrej zwierzy naturze, która takoż bez rozmysłu nie działa a władzą od Stwórcy jej nadaną cuda stwarzać jest mocna.

Zaczem w mieszkach multum grosza a w nas samych ostanie się zdrowia niemało. Może Eskulapa synom krzywdę się przez to wyrządzi, ale tego względu brać pod uwagę cale nie należy. Kędy *bonum publicum* na plac występuje, tam interesa a sprawy materjalne indywiduów cofnąć się muszą.

Które rzeczy mówię ze serca affektami szczeremi dla ciebie miły mój czytelniku przejętego, o przyjęcie ich równie kordjalne pilnie się dopraszając.

Grzegorz Gryf.

= W bieżącym roku liszki znacznie uszkadzają drzewa owocowe. Zauważyliśmy, że szczególniej na Saskiej Kępie niema prawie listka zdrowego, tysiące liszek niszczy nadzieję zbierania w tym roku owoców.

= Przychodzimy do wniosku, że zawód tapicerski nie zyskuje wielu amatorów, na Nowym-Świecie bowiem znajduje się w szybie wystawowej, ogłoszenie brzmiące wyraźnie temi słowy: *Potrzebni są uczniowie od lat piętnastu do Tapicera.*"

Biedny tapicer! od lat piętnastu potrzebuje uczniów i nie może się doczekać.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Sobornym, w kościele parafjalnym N. Marji P. przed ślubem Jana Berensztadt, szewca, z Pauliną Jelską; poprzednia jego kochanka: Antonina Bielawska, wdowa po emerycie, z rozpaczy, nożem stołowym poderżnęła sobie nieszkodliwie gardło i po opatrzeniu przez felczera, do szpitala Dzieciątka Jezus odesłaną została. O czem zawiadomiono Sąd właściwy, dla postąpienia z winną podług prawa, po jej wyleczeniu.

W tymże cyrkule, w domu N° 6, przy ulicy Senatorskiej, w mieszkaniu złotnika Lutra, zapaliła się w kotle terpentyna, lecz ogień natychmiast przez miejscową służbę, przy pomocy kominiarzy straży ogniowej, bez wszelkiego uszkodzenia w zabudowaniu ugaszonym został; przyczem Luter poparzył sobie nieszkodliwie ręce.

— W cyrkule Wolskim, w domu pod Nr 6 przy ulicy Elektoralnej, w fabryce waty, Jana Rejfa, spaliło się 30 funtów starej waty, która zajęła się podczas przerabiania w kole, w skutek jak wnosić należy, znajdowania się w środku onej zapałki, lecz ogień natychmiast przez robotników ugaszonym został.

— W cyrkule Powązkowskim, Dmitry Sokołów, żołnierz nieograniczenie urlopowany, pracując przy odnawianiu domu Nr 21 na ulicy Gęsiej, w skutek nieostrożności spadł z drabiny, złamał nogę lewą i do Ujazdowskiego szpitala Wojennego odesłanym został.

— W cyrkule Pragskim, furman Wagner, zawadziwszy o bryczkę, w której jechała właścicielka restauracji Brzezicka z dziećmi, przewrócił takową, skutkiem czego, Brzezicka zwichnęła rękę lewą i stłukła nogę prawą, a 12 letnia córka jej Karolina, starła rękę prawą; furman Wagner, usiłował zbiedz, lecz na Nowym-zjeździe przytrzymanym i przyaresztowanym został.

W cyrkule Łazienkowskim, w fabryce żelaznej Lilpopa i Rau, Karol Wagner, czeladnik tokarski, w skutek nieostrożności, obciął sobie toporkiem wskazujący palec u ręki lewej do drugiego stawu.

W tymże cyrkule i w tejże fabryce, Teofilowi Kleszkowskiemu, robotnikowi, lat 14 wieku liczącemu, wskutek własnej jego nieostrożności, maszyna skaleczyła dwa palce u ręki lewej. (Gaz. Polic.)

— Ciało utonionego na rzece Wiśle dnia 19 czerwca r. b., 16-letniego syna przewoźnika, Antoniego Rossiaka (o czem ogłoszonem było w Nrze 129 Gazety Policyjnej), w dniu wczorajszym, wynalezione zostało naprzeciwko wodociągu i zabezpieczone do zejścia Sądu.

— Jutro po Nieszporach w kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, o godzinie 4-tej po południu odbędzie się sessja, na której będą przyjmowane opłaty na szpital, oraz na pochowanie zwłok w razie śmierci którego z braci lub siostr Arcy-Bractwa Pocieszenia Najświętszej Marji Panny, szczególniej zaś tych, którzy opłacają regularnie powyższe składki. — *L.*

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" od R. ze Szczecina rs. 10, na stypendjum Kopernika; od Z. W. rs 1, dla Nirzezińskiej, Ogrodowa, Nr 39; rs. 1 dla Adama Ja., Chłodna, Nr 4, i rs. 1 dla Marji Miller, Szczygla, Nr 5; od Pułkownikowej A. dwa pudełka łebków od cygar.

— *Panią...* która pisała o wodzie z Lourdes i przysłała przy swoim artykule pewną kwotę pieniędzy a następnie kilkakrotnie upominała się listownie upraszamy o zgłoszenie się do Redakcji.

— Otrzymaliśmy rs. 1 w kopercie z literami. Ponieważ listu przy tem nie było, upraszamy osobę, która nam powyższą kwotę przysłała o zgłoszenie się do Redakcji dla wymienienia celu, na który te pieniądze są przeznaczone.

— W Wilnie, jak widać z ustawy zamieszczonej w Zbiorze Uchwał i Rozporządzeń Rządowych, zawiązuje się *Drugie* Towarzystwo Kredytu Wzajemnego. Nie wiemy czy tego tak wielka była potrzeba, kiedy działania pierwszego dotychczas odbywają się w szczupłych granicach. Dopiero jednak po bliższem rozpatrzeniu się w ustawach obu stowarzyszeń, można będzie bardziej stanowczo o tem zawyrokować.

— Pożar w Witebsku wybuchnął 18 (30) czerwca, o godzinie 1szej po południu, na głównej ulicy Smoleńskiej, i szerzył się podsycany gwałtownym wiatrem. W chwili wysłania wiadomości już było zniszczonych 10 domów prywatnych i szkoła elementarna.

— W Odessie 10 czerwca r. b. odbył się uroczyście pięćdziesięcio-letni jubileusz służby kapłańskiej najprzewielebniejszego biskupa Lipskiego. Podczas danego z tej okoliczności obiadu powstała szczęśliwa myśl utworzenia stypendjum imienia jubilata przy uniwersytecie warszawskim. Myśl tę podał kanonik Klimaszewski, a zajęcie się nią praktyczne przyjął na siebie p. M. Czarnomski.

— Niedawno w Odesie p. Bukowiecki otworzył drukarnię polską, z której wyszły dwie bruszury. Jedna p. t. „Psychologja i trojaki jej kierunek", p. Leszka Niezabudkę, wydana na korzyść Osad rolnych w Warszawie; druga p. t. „Trzy bajki z życia Odeskiego," przez Wład. J. Wkrótce ma wyjść „Przewodnik po Odesie," który wielkie dla przyjezdnych może wyświadczyć usługi.

— Towarzystwo budownicze pod firmą „Wykonawca" zawiązuje się do działania w gubernjach Petersburskiej, Moskiewskiej i ościennych. Kapitał ma wynosić 1,000,000. (G. W.)

— Tron Chana Chiwańskiego temi dniami przywieziono do Petersburga. Jestto według „Gołosa" proste krzesło drewniane obite blachą srebrną. (G. W.)

— Fakrykę massy drzewnej używanej jako surrogat szmat przy wyrabianiu papieru, pierwszą w kraju naszym założył pan Rutenberg w Mocewiczach w powiecie Sejneńskim. Założył także fabrykę sztyftów do obuwia. (G. W.)

✝ W kościele Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej w przyszły poniedziałek, to jest 6 lipca, o godzinie 9-tej rozpocznie się żałobne Nabożeństwo za dusze ś. p. zmarłych braci i siostr z bractwa Opatrzności Boskiej.

✝ Dnia 6 lipca r. b. t. j. w Poniedziałek o godz. 11 zrana jako w rocznicę śmierci ś. p. Piotra **Alkiewicza**, Urzędnika Magistratu M. Warszawy odbędzie się w kościele Ś-go Jana wotywa żałobna za spokój jego duszy na którą pozostała żona wraz z dziećmi Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —8980—

✝ Dnia 8 lipca r. b. we Środę o godzinie 10 tej odbędzie się w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Wilhelminy z Belków **Konkowskiej**, na które pozostała córka zięć i wnóczka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —3989—

✝ Ś. p. Franciszek **Kominek**, kolonista ze wsi Odolany, zmarł wczoraj, w wieku lat 62. Pozostała żona wraz z ośmiorgiem dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok nieboszczyka, w dniu 5 b. m., t. j. w niedzielę, po południu, z kolonji ze wsi Odolany, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —9035—

— Wczoraj, w ogłoszeniu o ofiarach przez mylne wciągnięcie do właściwej kontrolli, zamiast wyrażenia: w rocznicę śmierci św. pam. **Teressy z Pinińskich Iwaszkiewiczowej,** wydrukowano: w rocznicę zgonu ś. p. Iwaszkiewicza, co się niniejszem prostuje.

Wiadomości Polityczne.

Komitet złożony z pp. Ventavon, Daru i Lacombe przedstawił już kommissji Trzydziestu projekt nowych urządzeń konstytucyjnych, jakiemi Kommissja chce zastąpić powaloną propozycję Kaz. Perier. Projekt bezzwłocznie we środę pod narady wzięto i uchwalono go w następujących punktach: 1. Władza *prezydenta rzeczypospolitej* na lat siedm oddaje się marszałkowi Mac-Mahon, który władzę tę będzie wykonywał wspólnie z dwiema izbami. Służy mu *wyłączne prawo* rozwiązania Izby drugiej (obecnego zgromadzenia narodowego). W razie opróżnienia prezydentury obie Izby zebrane w jedną naznaczają następcę prezydenta, albo też przedsiębiorą zmianę konstytucji. Pierwsza Izba w połowie ma być wybieraną przez prezydenta rzeczypospolitej, w połowie przez kollegia wyborcze.

Rojaliści wnieśli żądanie, aby opuścić zupełnie tytuł prezydenta rzeczypospolitej. Kommissja wszakże ulegając wpływowi Brogliego tytuł utrzymała. Projekt zatem wprowadza rzeczpospolitą siedmioletnią—w duchu propozycji Lamberta de S-te Croix, po za którym, jak wiadomo, stoi Broglie. Władza prezydenta jest niezmiernie rozciągłą, prawie dyktatorjalną. Będzie on niemal samowładcą w kraju. Może rozwiązać Izbę niższą, a wyższa złożyć w połowie z żywiołów sobie przyjaznych, którym nie trudno będzie znaleźć w sobie sprzymierzeńców w pozostałej połowie, mającej się wyznaczać przez naród. W ten sposób prezydent może posiadać większość w Izbie Wyższej a w Niższej opozycję w każdym razie uśmierzać.

W jednostronności swojej projekt nie wkłada nawet na marszałka obowiązku zwołania wyborców w pewnym legalnym terminie dla wybrania nowej Izby deputowanych. Tego nawet nie chciał Broglie, aby władza prezydenta tak daleko rozciągniętą była, jak ją w projekcie widzimy. Nadawał on Mac-Mahonowi prawo rozwiązania Izby niższej, jedynie ze współudziałem Senatorów, Izbę wyższą składających, a prawo wyznaczania Członków Senatu ograniczał tylko do $^{1}/_{3}$ ogólnego kompletu.

Projekt przedstawia w całości swojej zarys konstytucji monarchicznej, w której prezydent rzeczypospolitej będzie właściwie tylko piastunem władzy królewskim, regentem czy też namiestnikiem z atrybucjami najwyższemi, jakie do urzędów tych przywiązane być mogą. Mac-Mahon zyska władzę o wiele wyższą od tej jaką obecnie posiada i trudno przypuścić aby mógł się projektowi z jedynych tylko pobudek interesu osobistego opierać. Przeciwnie, mniemać należy, iż projekt zyska najgorętsze z jego strony poparcie.

Biskupa Marcina z Paderborn zawiadomiono, aby w ciągu trzech dni stawił się do więzienia, za pogwałcenie praw majowych. Dzienniki kanclerskie polemizują z „Germanią" o charakter postanowień zapadłych na zjeździe w Fuldzie. Dotychczas jeszcze powiedzieć nie można czy wyszły istotnie jakie propozycje pojednawcze, Rząd pruski postanowił nie schodzić z zajętego stanowiska.

W Izbie wyższej w Hadze ministerjum, po podaniu się już do dymisji, nastąpionem przed tygodniem, doznało d. 30 z. m. porażki w formie dość oryginalnej. Izba odmówiła wzięcia pod rozbiór dokumentów w sprawie wojny na Sumatrze. Dokumentami temi p. Fransen van de Putte, minister kolonji chciał usprawiedliwić nieszczęsną wyprawę. Po odmowie odegrał rolę ofiary i oświadczył, że Izba oskarżając go, wytrąca mu z ręki środki obrony. Porażka wtorkowa przyśpieszy nową formację gabinetową.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, d. 4-go lipca, godzina 11 minut 30 z rana.

Petersburg 3go lipca. Ogłoszono ustawę dotyczącą osób mogących zajmować się adwokaturą. Komitet ministrów odrzucił projekt ministra kommunikacji o budowie nowych dróg żelaznych kosztem skarbu.

Berlin 3-go.— Książę Bismarck odjeżdża dziś wieczorem o godzinie w pół do ósmej do Kissingen.

Madryt 3-go.—Moriones objął dowództwo nad dywizją Martineza Campos. W miejsce Echague dowodzi Ceballos.

Paryż 3-go.—„Union" ogłasza manifest Chamborda, obiecujący monarchję liberalną z dwiema Izbami, ale nie wspominający wcale o chorągwi.

Londyn, czwartek.—Izba gmin odrzuciła wniosek (Butta) o przywrócenie parlamentu w Irlandji. Dizraeli wykazał szkody, jakieby wynikły z urządzenia parlamentu irlandzkiego, z rozpołowienia prawa w państwie, którego jednolitość stawia opór ogólnemu przesileniu (?) (*Weltkrisis?*) w świecie. Przesilenie to wyższem jest niż wielu mniema.

SZARADA

Trzecie pierwsze na drzewie, również *pierwsza, druga*
Całe czasem nie całe, szaradka niedługa.
(Znaczenie zeszłej Szarady: *Maraton*).

Szanowny Panie „Istniejący!"

Twoja obelżywa i wszelkiego taktu pozbawiona filipika przeciwko Kantorowi Bankierskiemu pana R. D. Winawera, zmusza mnie do powtórnego zabrania głosu w tej sprawie, która świadomym rzeczy aż nadto dobrze jest znana, dla nieświadomych jednak nie dość wyraźnie przedstawiać się może.

Z uporem malca, który mimo materjalnych dowodów i bolesnej admonicji powtarza nieustannie, że dwa razy dwa czyni pięć, z uporem tym dowodzisz Szanowny Panie *Istniejący* rzeczy *nieistniejącej.*

Że bowiem fakt który z wytrwałością uczonego szpaka opowiadasz naprzemiany w „Kurjerze Codziennym" i „Warszawskim" jest najzupełniej zmyślony, o tem wie każdy który z kantorem pana Winawera miał bezpośrednie stosunki, o tem także wszyscy przekonać się mogą ze świadectw wiarogodnych jakie tenże kantor na żądanie pokazuje i nawet w Redakcji pisma niniejszego dla przekonania przedstawił.

W obec tego czyż występowanie twoje nie jest bezmyślną, nielogiczną a zarazem nieuczciwą paplaniną? Czyż nie wydobywa się z niego na jaw chętka pomagania sobie przez usuwanie współzawodników? Czyż poza maską prywatnej osoby nie widać twojej twarzy, panie......?

Może zmuszony do podpisania się imieniem i nazwiskiem, (chociaż trudno pojąć dla czegoś od razu tego nie uczynił,) ogłosisz w Kurjerze imię i nazwisko.... pierwszego lepszego z twoich dobrych znajomych. Może to zrobisz, a nawet powiem, że zrobisz to z pewnością....

Wiedz wszakże Szanowny Panie, że na sztuczce takiej nietylko ja, ale i każdy z domyślniejszych czytelników pozna się z łatwością. Nie łam więc próżno głowy nad dobieraniem odpowiedniej maski i kostjumu, wrodzone zaś ci zdolności aktorskie spożytkuj na innem polu. Panowie Teksel i Trapszo potrzebują figurantów, a i po dziedzińcach uwija się jakiś impressario, dla którego talent twój może stać się wielce przydatnym.

Porzucając jednak żarty powiedzieć ci muszę, że do nazywania paplanin swoich „polemiką" nie posiadasz żadnego prawa. Polemika tylko tam istnieć może, gdzie się znajduje przedmiot sporu, w tym razie zaś przedmiotu takiego najzupełniej braknie. Usiłujesz po dwakroć dowieść nieistniejącego faktu, następnie, nie mogąc walczyć argumentami uciekasz się do kłótni i wymysłów—oto cała twoja działalność.

Nie, Szanowny Panie „Istniejący!" To wszystko co czynisz zaślepiony namiętnością, do miana *polemiki* rościć prawa nie może.

Nazywasz obelżywie Kantor p. Winawera „sklepikiem wekslarskim." Dowiedz że się Szanowny Panie, że p. Winawer dla odparcia możliwych powątpiewań, przedstawił w Redakcji niniejszego pisma materjalne dowody na to, że jest kupcem 1-ej gildji i do utrzymania Kantoru *Bankierskiego* wszelkie posiada prawo.

Utrzymujesz także, iż interes p Win. egzystuje „od kilku miesięcy," otóż grubo się mylisz, gdyż każdemu wiadomo, że pan Winawer *przed dwoma laty* Kantor swój otworzył.

Dodają tu na twoją pociechę (?) że sprzedaż pożyczki premiowej na warunkach przez cyrkularze ogłoszonych odbywa się w Kantorze pana Winawera nieustannie i na coraz większą skalę, publiczność bowiem z dniem każdym dokładniej się przekonywa o bezpośrednich i nadzwyczajnych korzyściach z tej finansowej operacji płynących.

Każdy nabywca płaci wedle upodobania raty czterorublowe lub dziesięciorublowe, do tych ostatnich wszakże nikt nie bywa przymuszanym, jak to podstępnie rozgłosić usiłujesz.

Kończąc na tem, te i tak już zbyt długo trwające spory uprzedzam Szanownego Pana, że na tem miejscu występuję po *raz ostatni*, w razie zaś gdybyś jeszcze oszczerstwa swoje chciał publikować, Kantor pana Winawera na innej *właściwszej* drodze pretensji swoich dochodzić będzie.

Bądź zdrów panie „Istniejący!" Jeżeli przyjdzie ci kiedy ochota walczenia na ostatnich stronnicach dzienników czyń to z większym namysłem i z większą umiejętnością. Wszelkie zaś ubliżające słowa jakiemi obarczyłeś mnie i Kantor pana Winawera zwracamy ci *retro*.

— *Komitet Towarzystwa Muzycznego* ogłasza niniejszem, że przedpłata na Sonety Krymskie St. Moniuszki, przyjmowaną jeszcze będzie tylko przez dwa lub trzy miesiące, to jest do czasu ich wyjścia na widok publiczny. Osoby życzące korzystać z przedpłaty po cenie rs. 2 za egzemplarz, raczą się zgłaszać do księgarni Wgo Sennewałda w powyższym przeciągu czasu, gdyż po wyjściu Sonetów cena ich do rs. 3 podniesioną zostanie. (1—2) —9005—

— Wczoraj, w *Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet*, w obecności Przewodniczącego, Nauczycieli i Nadzorczyni, odbył się egzamin dwóch uczennic, które ukończyły całkowity kurs „kroju i szycia rękawiczek." Uczennice te otrzymały odpowiednie świadectwa. —9010—

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —.—, dziś rano stopni 14.26, w południe stopni 22.18. Barometr 673 mm. (Pogoda).

— Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warsz. stóp 2 cali 3.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою.

(Patrz dalszy ciąg Kurjera i 2 Dodatki).

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 144. Sobota. Warszawa, d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1874 r.

Droga Zelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. maj 1874 r.

1) za przewóz 39,843 osób .	rs. 51,429	kop: 90½.
2) za „ 1,717,633 pud: tow:	rs. 100,774	kop: 85.
3) dochody różne	rs. 314	kop: 86.
Razem	rs. 152,519	kop: 61½.
W miesiącu maju 1873 roku, dochód wynosił	rs. 126.285	kop: 13.
Zatem w maju 1874 r. więcej	rs. 26,234	kop: 48½, czyli 20¾
Od 1go stycznia do 31 maja 1874 r., wpłynęło . . .	rs. 763,307	kop: 97.
W tym samym czasie 1873 roku było dochodu	rs. 510,618	kop: 34.
Zatem w roku 1874 więcej .	rs. 252,689	kop: 63, czyli 50%.

(2–3) —8791—

— Upoważniona przez właściwą Władzę, otwieram w Warszawie z początkiem nadchodzącego roku szkolnego, zakład naukowy żeński przy ulicy Marszałkowskiej Nr 40.

Podejmując trudne to zadanie, z całą usilnością starać się będę, aby wykształcenie umysłowe i moralne wychowanie powierzonych mi dzieci, odpowiedziały w zupełności wymaganiom rodziców i Władzy edukacyjnej.

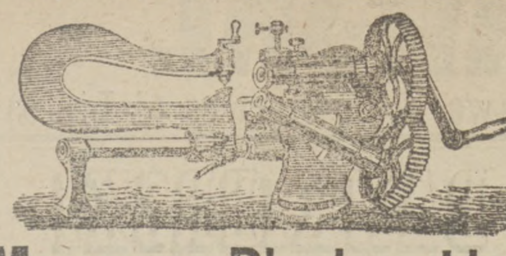
W tym celu, wykład nauk powierzonym zostanie zdolnym i upoważnionym pedagogom,—do konwersacji w obcych językach, zamówiłam cudzoziemki; sama zaś bezprzestannie pracując nad umysłowym rozwojem i religijno-moralnem wychowaniem uczennic, mam nadzieję godnie odpowiedzieć memu zadaniu.

Obszerność i pod wszelkiemi względami dogodność lokalu, urządzenie całego zakładu podług najnowszych prawideł hygieny szkolnej, będą dla rodziców rękojmią, że warunki zdrowia i normalnego wykształcenia sił fizycznych ich dzieci, ściśle przestrzegane będą.

Dnia 20 sierpnia (1 września) r. b., otwarte zostaną cztery klassy i klassa przygotowawcza Przyjmowane będą: pensjonarki stałe, pensjonarki przychodnie, pozostające w zakładzie od godziny 9tej rano do 8mej wieczorem i uczennice przychodnie.

Bliższą wiadomość o warunkach przyjęcia, zapisie uczennic, oraz szczegółowem urządzeniu całego zakładu, powziąć można każdodziennie w mieszkaniu mojem przy ulicy Śgo Aleksandra w domu Nº 10 od godziny 12tej do 3ciej po południu; od dnia zaś 26go czerwca (8 lipca) r. b., w nowem mieszkaniu zakładu przy uli: Marszałkowskiej Nº 40, gdzie wszelkie korrespondencje przyjmowane będą.—Izabella *Smolikowska.*

(3 - 5) —8313 -



Maszyny Blacharskie

jako to: **Nożyce** okrągło i prosto krające, **Maszyny do Rur, Kantów, Wulstów** do **fasonowania i tłoczenia** dziur, poleca i dostawia

H. SOMYA,

19—0 — 2906— w Warszawie, Marszałkowska, Nr 41.

Wzywamy posiadaczy Akcji

DOMU ZIECEŃ ROLNIKÓW PODLASKICH

Nr 44 i 45 Wilchelma Wężyka, Nr 126 Marcyjana Przyłęskiego, Nr 128 Józefa Gąsiorowskiego, Nr 129 Julijana Iżykowicza, Nr 133 ks. Jakuba Roszkowskiego, Nr 142 Adolfa Herbst, Nr 178 Ignacego Bujalskiego, Nr 307 Sabina Poleskiego, Nr 334 hr. Amelją Łubińską, Nr 386, 387 i 388 Ratyńskiego, Nr 418 ks. Franciszkę Niemirę, Nr 436 i 437 na okaziciela, Nr 455 Franciszka Załuskiego, Nr 467 Heronima Mińskiego, aby po odbiór należności za też Akcje zgłosili się w Siedlcach do W-go Erazma Rykowskiego gdyż po 1 Września r. b. fundusz pozostały złożonym będzie na dopozyt w Banku Polskim w Warszawie.

Siedlce dnia 18 Czerwca 1874.

Kozłowski, Zembrzuski, Buchowiecki i Spółka.

3—3—8227—



Główny wyłączny Skład Giętych Mebli z fabryk

Braci THONNET w Wiedniu,

przy magazynie **Warszawskich i zagranicznych Mebli** pod firmą

P. GLOBUS,

Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego placu, Nr 38, na 1-szem piętrze. Poleca się wielkim zapasem tychże Mebli, po cenach fabrycznych. 19—20 2549

Rolety z płótna

rewańtuchowego, oraz kolorowe, w wielkim wyborze, poleca

Skład Fabryczny Obić Papierowych

pod firmą J. FRANASZEK,

3—6 dawniej **A. VETTR et Comp.**, Krakowskie Przedmieście Nr 415. —7967

OBICIA PAPIEROWE

CERATY I ROLETY

NAJTANIEJ

W SKŁADZIE

SEWERYNA MAZUR I SPÓŁKI

Plac Teatralny, obok Ratusza.

13—0 — 4208 —



Nowo założony Magazyn Mebli

przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej, w pałacu przechodnim W-nych Grabowskich pod Nr 495 (8), który zaopatrzony zostal w najnowsze fasony **MEBLI** tak Warszawskich jak i zagranicznych; oraz **Luster i Gzymsów**, a także posiada różne **Meble** używane, Garnitury wyściełane w różnych kolorach, rypsy wełniane, jedwabne i aksamitne, po cenach nader umiarkowanych i kontentuje się małym zyskiem, aby Magazyn ten pozyskał ogólne uznanie. W Magazynie rzeczonym dostać można **Mebli** giętych prawdziwych zagranicznych. Polecam się Szanownej Publiczności. proszę o łaskawą pamięć.—**Wilhelm Sejdenbeütel**. 6—6 — 6808



Nowo Założony Magazyn MEBLI

ALEKSANDRA KAAPE,



przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 404 (nowy 6), wprost Ś-go Krzyża, zaopatrzony został w znaczny dobór **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty i po cenach umiarkowanych. Także przyjmują się wszelkie obstalunki na roboty **Dekoracyjno-Tapicerskie**, które wykonywają się podług najnowszych paryzkich żurnali. Także garnitury rypsem kryte są do sprzedania. 2—6 — 8872 —

SKŁAD GŁÓWNY

HERBATY KIACHTYŃSKIEJ

FIRMY

B. KLIMUSZYNA

w WARSZAWIE

w domu pod Nr 2, przy ulicy Wierzbowej egzystujący, z dniem 1 (13) Lipca r. b., przeniesiony zostanie na ulicę Niecałą Nr 4, dom W-go Dąbrowskiego.

1—6 — 7271 —

Rsr. 30,000,

potrzebne są zaraz na Dobra Ziemskie w gubernji Warszawskiej położone, na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie Kr. Z. Reflektanci raczą się zgłosić do Kancellarji Rejenta Gostomskiego Karola, w Sądzie Appellacyjnym Królestwa. —9014—1—3

Jest do sprzedania w Fabryce Powozów Filipa Loretz, przy ulicy Leszno Nr. 725,

KOCZ i Szaraban,

używane, w dobrym stanie. Także potrzebny jest **UCZEŃ** mający lat 14 lub piętnaście. —9002—1—3

PRACOWNIA MOJA

Sukien i Okryć Damskich

istniejąca dotychczas na Krakowskim-Przedmieściu w domu pod N-rem 47 naprzeciwko Skweru z dniem 1 go Lipca r. b. przeniesioną zostaje do domu D-ra Estrajchera na Nowym-Świecie Nr 72 nowy. Oczem mam honor JW. i WW Panie zawiadomić i upraszać Je o łaskawe i nadal zaszczycanie mnie swojemi względami.

Izabela Chłusowiczowa, z Siarczyńskich.

4—6 — 7321 —

Jeśliby kto miał



POWOZIK

jednokonny lub Faetonik, zupełnie lekki i zostający w dobrym stanie, a dobrze zbudowany, proszę nadesłać adres do Hotelu Litewskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 27. —9025—1—3

Potrzebny jest



POWÓZ

używany, z fordeklem lub bez, na wieś zdatny. Adresy uprasza się złożyć w Drukarni Kurjera Warsz. pod lit. J. P. —9019—1—2



Główny Skład Zegarków Genewskich

przy rogu ulicy Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 412a, dom dawniej Bayera.

M. J. AUGUSTYNOWICZA

Poleca **wielki wybór Zegarków i Zegarów z najcelniejszych fabrzk Genewskich i Paryzkich.**

Ceny nizkie stałe.

3—6 — 8172 —

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece Leonarda Ziemińskiego, Magistra Farmacji w Warszawie, ulica Marszałkowska wprost Zielonego Placu.

Zawiadamia, że nadeszły drugie tegoroczne transporta wód mineralnych naturalnych świeżych, oraz pastylki, sole i inne produkta lecznicze, krajowych i zagranicznych zdrojowisk, na które przyjmuje listownie obstalunki i wysyła na kolej do domów bez doliczania kosztów odwózki. —7914—6—6

RS. 3750

do wypożyczenia na nieruchomości murowane w Warszawie po Towarzystwie i dobra ziemskie w Gubernji Warszawskiej, życzący tej pożyczki zechcą adresa swe z N-rem domów lub nazwą dóbr zostawić w Redakcji Kurjera pod Literami M. J. Ch. —1—3—8973—



Skopów 52

tłustych, do sprzedania w Gzdowie, koleją do Rudy, furmanką za rs. 1 na miejsce dojechać można. —9011—1—3

WIELKI WYBÓR

ROLET DO OKIEN

w różnych kolorach i deseniach, oraz bardzo praktycznych i tanich

ROLET DREWNIANYCH

w Składzie Braci LESSER,

przy ulicy Rymarskiej, wprost Izby Skarbowej, które po cenach umiarkowanych sprzedają się. 3—6 — 8652 —

(Patrz Dodatek)

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 144.

Dnia 4 Lipca 1874 roku. — *Sobota.* — *Dnia 22 Czerwca (4 Lipca) 1874 roku.*

Magistrat Miasta Warszawy

W dniu 15 (27) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w roku 1875.

A. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1. Materjału na buty z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami par 2100.
2. Materjału na buty z czarnej juchtowej skory z długiemi cholewamt, par 1050.

B. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Materjału na buty z czarnej juchtowej skóry z długiemi cholewami, par 1140.
2. Materjału na buty większego rozmiaru z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami, par 195.
3. Materjału na buty mniejszego rozmiaru z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami, par 240.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu dziennikach Warszawskich i w Gazecie Policyjnej.

1—3 — 9958 —

Potrzebną jest

NAUCZYCIELKA

do **Kijowa**, znająca w wysokim stopniu język francuzki i muzykę, na płacę rs. 500. Wiadomość w Hotelu Europejskim pod Nrem 16. —9023—1—1

METROWIE

francuzkiego i innych języków dają lekcje, 30 do 50 kopiejek godzina. Wielu wykształconych **Francuzów i Niemców** są gotowi przyjąć miejsca guwernerow, na wakacje lub na cały rok. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, zajmująca się rekomendowaniem Marja Dąbrowska. Tamże zgłaszają się **Rodziny**, chcące trzymać elewki lub **uczniów na stancji**, gdzie należyty dobór nauczycieli. —9001—1—1—

RZĄDCA ADMINSTRATOR

władający językiem niemieckim i polskim, kawaler z Księztwa Poznańskiego, **który uczęszczał do Akademji Agronomicznej i w ciągu 12 lat praktycznie zarządzał majątkami**, obeznany z wszelkiemi **maszynami** rolniczemi, niemniej **technicznemi robotami** w zakres gospodarstwa wchodzących, równie też **chodowaniem i krzyżowaniem rass, melioracjami, drenowaniem i irygacją.** Poszukuje odpowiedniej posady w większym majątku.— Adresować uprasza się do W-go Steinbart w Grabiu pod Gąbinem Powiat Gostyński. —9008—1—3—

Potrzebną jest

P A N N A

do m. Skierniewic, uzdolniona w robotach magazynierskich i opatrzona dobremi świadectwami. Zgłosić się do W-nych Szmidt w Tivoli, ulica Królewska. —8990—1—3

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione, podręczne i do nauki. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 47 nowy, na 1-m piętrze od frontu. — 8967 —1—1

Potrzeba do Cukierni

2-ch UCZNI,

dobrej konduity, wieku lat 15 do 16. Wiadomość w Cukierni przy Ogrodzie Saskim od Żelaznej Bramy —8749—2—3

Poszukuje się na wieś

Niemki rodowitej

do dozoru dwojga dzieci małych, a któraby przytem zająć się mogła szyciem i wyręczaniem Pani domu około gospodarstwa. O bliższe szczegóły osoby takie zgłaszać się mogą do mieszkania Nr 9 na trzeciem piętrze, w domu W-go Kunickiego róg Nowolipia i Karmelickiej N-ra 6 i 7. 2—3 — 8694 —

Mający do dyspozycji Rs. 18,000, chce nabyć na własność lub wejść do współki do interesu

PRZEMYSŁOWO-FABRYCZNEGO,

Adresa pod literami E. S., uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —8801—2 2

MAMKA

ze świeżym i obfitym pokarmem, przy ulicy ...ańskiej Nr domu 5 nowy, hypoteczny 1209, u Akuszerki Łazorskiej. - 9007—1—1

Potrzebną jest zaraz na prowincję o 3 mile od Warszawy

Nauczycielka Polka,

znająca muzykę, język ruski i francuzki.— Wymaganą jest **dobra konwersacja niemiecka.**

Rekomendacja Nauczycielska

Heleny Jaworskiej.

Krakowskie Przedmieście Nr 12, wprost kościoła Ś-go Krzyża, 1-sze piętro od frontu. —8964—1—1

Do Administracyi Dóbr Żarki potrzeba dwóch młodych ludzi:

Kassjera z kaucyą rs. 500 I EKONOMA.

Posiadający dobre świadectwa i kwalifikacje zgłosić się zechcą osobiście lub listownie, pod adresem do Zarządu Dóbr Żarki w Jaworniku przez Myszków, stacja Drogi Żel. War.-Wied. —8735—2—2

Poszukiwany jest od 1 Września pomieszczenie dla

Młodego Człowieka

wraz z konwersacją przy Niemieckiej familji; interesowani zechcą złożyć adres swój w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. R. O. —9015—1—3—

AMELJA HILKE i Spółka

Od lat pięciu praktykująca w krawieczyźnie, szyciu bielizny i strojach damskich z dniem 1 Sierpnia r. b. otwiera w Skierniewicach magazyn, w którym oprócz powyższych robót znajdować się także będą wyroby Sasko-Narymbergskie, galanteryjne i perfumerja. Wszelkie obstalunki w najkrótszym czasie podejmuje się uskutecznić — z czem poleca się względom Szanownej Publiczności. —8891—1—3—

Tytunie fabryk rossyjskich od 48 kop. do rs. 6 za funt, sprzedaje Skład wyrobów tabacznych

J. GANTZWOHL

ulica Długa Nr 33 nowy,

po canach znacznie zniżonych.

Ten Skład zaopatrzony jest w odleżałe **Cygara Hawańskie prawdziwe** od rs. 8 do 25 za 100 sztuk, oraz we wszelkie wyroby tabaczne renomowanych fabryk rossyjskich i tutejszych. Osobom biorącym 100 sztuk cygar lub papierosów **odstępuje się rabat** —8992—1—3—

RS. 600.

Potrzebna jest pożyczka Rs. 600 zaraz, Summa ta będzie zabezpieczoną hypotecznie na Summie większej ulokowanej na I-em numerze domu murowanego przy jednej z najpierwszych ulic Warszawy. Życzący umieścić tę summę zechcą zostawić adres w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. A. J. jak najprędzej. —8598—1—1—

Rs. 7,000,

żądane jest na 1-szy N-er hypoteki po Towarzystwie domu w środku miasty położonego, na umówiony procent, bez pośrednictwa osób trzech. Wiadomość u Ksawerego Smoleńskiego Patrona przy ulicy Długiej Nr 546, nowy 16, od 8-ej do 10 zrana i od 4 do 7 wieczorem. —9021—1—4—

Do magazynu pani Zarembskiej potrzebne są:

PANNY

uzdatnione do strojów i sukien. Ulica Niecała Nr 12, dom SS. Krupe. —8933—1—1

Do sprzedania

Majątek Ziemski

w dobrej ziemi, z pięknym ogrodem, z murowanym domem, położony 9 mil od Warszawy, a 2 mil od nowej kolei Nadwiślańskiej a 4 od Terespolskiej, w szacunku około 45 tysięcy rs. za gotówkę, lub może być przyjęty dom w połowie w Warszawie z resztą dopłaty. Wiadomość w domu Nr 39 a 6 mieszkania, ulica Miła i Szeroka. 3—3—8631—

INTERES KORZYSTNY

osoby posiadające kapitały, i pragnące przy odpowiedniem stanowisku mieć i zajęcie dla siebie, w gospodarstwie lub w zakładach przemysłowych na prowincji, znajdą dla swych kapitałów pewne i korzystne pomieszczenie, przy oddzielnem za pracę wynagrodzenie. Bliższe objaśnienia udzieli Kazimierz Mejer Patron, ulica Grzybowska Nr 29. —8507—

NAUKA KROJU

podług najświeższej metody francuzkiej wykłada się, sposobem bardzo ułatwionym, oraz potrzebne są PANNY uzdatnione, podręczne i do nauki. Ulica Złota Nr 6, mieszkania 9. —8583—3—3

POSESSJA

z zabudowaniami gospodarskiemi, ogrodem warzywnym i owocowym, za rogatką Wolską w cyrkule położona, jest do odstąpienia z wolnej ręki. — Wiadomość w owocarni p. Strubiszewskiego, vis à vis Handlu p. Dobrycza. —8737—2—3

Na dobrą hypotekę Dóbr Ziemskich, w bliskości Warszawy, potrzebny jest

Summa rs. 15,000.

Wiadomość u Szaniawskiego Mecenasa Nr 472. —9004—1—6



SKŁAD TURMIEN METALOWYCH u Leopolda Zajączkowskiego,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 388 (44), w pałacu Tarnowskich wprost Saskiego Placu. **Trumny metalowe** dla dzieci od rsr. 9, dla dorosłych od rsr. 30. **Materace, Poduszki, kapy,** są w zapasie; wszelkie zamówienia z prowincji uskuteczniają się jak najprędzej. - 7770 - 4—6

Do Fabryki Gipsu D. ŻÓŁTYNSKIEGO,

przy ulicy Dobrej i Leszczyńskiej pod Nr 1, nadszedł świeży transport **Cementu** Portland angielskiego „Johnsona."
Cegły ogniotrwałej „Ramsaya" i **Gliny** ogniotrwałej.
Tektury smołowcowej kamiennej do krycia dachów.
Laku do tektury i gwoździ.
Z czem się poleca po cenach umiarkowanych. 6—6 — 6893 —

KAPITAŁ 3,700 RS.

potrzebny jest na zastąpienie takiejże summy, w pierwszych 6,700 na nieruchomości w Warszawie, przy jednej z głównych ulic mieszczącej się, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w Kantorze Pralni Wiedeńskiej, Rymarska Nr 14. —8574—3—3

Restauracja

Przy rogu ulic Nowo-Senatorskiej i Trębackiej, w domu świeżo odnowionym Nr 632 (14) jest do wynajęcia na restauracyą lokal, który stosownie do wymagań może być udogodniony i odnowiony. Wiadomość u Rządcy domu. —8799—2 3

ALBUM KOPERNIKA

z medalem za rs. 7. **Skrzypce dobre,** ograne za rs. 40 do sprzedania, przy ulicy Niecałej Nr 10, piętro 1 sze od frontu, wejście z podwórza po lewej stronie; wiadomość od godziny 2-ej do 6-ej po południu. —8977—1—3—

Jest do sprzedania

Około 80 fur lodu

czystego, razem lub częściowo. Częściowo pud sprzedaje się po kop. 15. Wiadomość w Komorze ulica Chmielna Nr 41 nowy u Michalskiego. —8975—1—1—

Skład Win i Delikatesów A. Bocqueta, w gmachu Teatralnym, rekomenduje **Orientalną Sułtańską**

Kawę Figową,

z wyborowem zapachem, a także **królewski węgierski Pieprz Paprika,** po cenach fabrycznych. —8448—3—6

Maszyna Amerykańska

średnich rozmiarów, w zupełnie dobrym stanie do robienia **POŃCZOCH, SKARPETEK** i t. p. jest do sprzedania w Bazarze Stowarzyszenia „Merkury" na Tłomackiem Nr. 2 nowy, za cenę znacznie zniżoną. —8680—2—3

PIĘĆ OBRAZÓW

olejnych,

wielkie, mogą służyć do ubrania cukierni, restauracji lub pałacowych schodów, są do zbycia.—Uroniona chustka haftowana w kościele Ś-go Krzyża w Niedzielę, a podniesiona przez kobietę w białym kaftaniku. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr nowy 13, stróż Jan wskaże. —8769—2—3

Handel Win i Delikatesów Braci Wróbel w Krakowskiem-Przedmieściu, poleca **oryginalną Sułtańską**

Kawę Figową,

z doskonałem zapachem. a także **królewski węgierski Pieprz Paprika,** po cenach stałych. —8446—3—6

Do sprzedania

POWOZIK

w kształcie Amerykana, fason najpiękniejszy, wcale nieużywany. Ulica Pawia Nr 5 nowy.—Tamże drzewo gruszkowe, fur parę, zdatne dla panów Tokarzy i na opał, po rozebranym domu, na fury lub częściowo. —8258—3—3

Są do sprzedania za przystępną cenę

Szafy Sklepowe,

oszklone, oraz **Maszyna** nowa cylindrowa Orta dla Szewców. Wiadomość w Magazynie Obuwia **Henryka Kaatz,** przy ulicy Niecałej Nr 6 nowy. —8982—1—3

Z powodu braku miejsca jest do sprzedania

FIGUS

zagraniczny bardzo piękny, mający wysokości łokci 7, oraz **Oleander kwitnący** i okazały, dla ozdoby balkonów. Tamże jest również do zbycia kanapa, 6 krzeseł wyścielanych i stół owalny, wszystko jesionowe i w dobrym stanie i fortepian mahoniowy o sześciu oktawach, w dobrym stanie.—Wiadomość powziąść można u Właścicielki domu Nr 166 (nowy 24) przy ulicy Nowomiejskiej. —8925—1—3—

Perspektywki Teatralne

od RS. 3,

Lorynetki balowe

od RS. 1 kop. 50.

najrozmaitszych form i gatunków w znacznym wyborze. Reparacje jakiegokolwiek rodzaju spiesznie i dokładnie uskuteczniają się w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym

F. PIK.

ulica **Niecała, Nr 2,**

4—12 —12,701—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, Plac Teatralny, Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою

SKŁAD GŁÓWNY

WARSZAWSKIEJ FABRYKI

MACHIN, NARZĘDZI ROLNICZYCH I ODLEWÓW

(dawniej OSTROWSKIEGO i S-ki)



ŻNIWIARKA.

mieszczący się przy ulicy Senatorskiej Nr 473d, obok Kościoła Świętego Antoniego, ma honor polecić:

1. **Żniwiarkę Waltera A. Wooda** poprzednio *New-Champion* zwaną, za którą na wystawie w Wiedniu Walter A Wood otrzymał jedyny Dyplom Honorowy, t. j. najwyższą nagrodę przeznaczoną dla wystawców którego bądź oddziału, a oprócz tego Krzyż Franciszka Józefa. Żniwiarka ta na rok bieżący wzmocniona i poprawiona kosztuje rs. 300;
2. **Żniwiarkę jednokołową Ceres Burdicka** za cenę rs. 300;
3. **Żniwiarko-Kosiarkę kombinowaną Champion** Wardera Mitchell et Comp. w Ohio, najlepszą ze wszystkich dwukołowych żniwiarek, za cenę rs. 400;
4. **Kosiarkę Waltera A. Wooda najnowszą** powszechnie za najlepszą uznaną za cenę rs. 200;

Wszystkie oryginalne amerykańskie.

Części zapasowe do tych żniwiarek mamy zawsze na składzie.

5. **Lokomobile** różnej siły, pochodzące z najsłynniejszej angielskiej fabryki Marshall'a Sons et Comp w Ganisborough, oraz **Młockarnie parowe** różnej wielkości z tejże samej fabryki.
6. **Wszelkie Machiny i Narzędzia Rolnicze najpraktyczniejsze**, tak własnego wyrobu jak i innych specjalnych fabryk, a to z zastosowaniem do nich najnowszych ulepszeń.
7. **Kotły parowe, Filtry, Rezerwoary, Kominy, Beczki** i wszelkie inne wyroby kotlarskie z żelaza.
8. **Odlewy żelazne i śpiżowe** na zamówienia, czy to podług modeli w fabryce gotowych, czy podług rysunków, czy też podług modeli nadsyłających się, a wszystkie z najlepszego materjału.
9. **Szafy Kassowe** różnych wymiarów z zastosowaniem do nich zamku Amerykanina Yale'go. Wiele Kass Rządowych, Dróg Żelaznych, Instytucji finansowych, Domów handlowych, Obywateli miejskich i wiejskich w Królestwie i Cesarstwie uznając odpowiednie przymioty tych Szaf, zaopatrzyli się w nie i oświadczają ustnie i piśmiennie swoje zadowolenie.

ADRES: Do Składu Głównego Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów przy ulicy Senatorskiej Nr 473d. 8—0 — 7495 —

Wody Mineralne Naturalne.

VICHY

Administracja: w **Paryżu**, 22, Boul. Montmartre.

Źródła: Grande - Grille, Hôpital, Celestins, Hauterive.

Należy się zaradzić lekarza co do użycia tych różnych źródeł.

Żądać należy aby nazwisko źródła znajdowało się na kapslach.

Dostać można w Warszawie u pp. D-ra P. Heinricha Nr 473, Sokołowskiego 480, K. Lilpopa i w Składach Mater. Aptecznych pp. Ferd. Gallego i L. Spiessa.
—4243—4—11

Fabryka Kwiatów i Piór
A. MECNER,

z dniem 1 Lipca r. b. przeniesioną została na ulicę Senatorską do domu Wgo Bujno, Nr 497c nowy 2, wprost bramy domu zwanego Rezlera. 2—8—8701—

Kapitał Rs. 12,000

całkowicie lub częściowo, jest do wypożyczenia na 1 Nr hypoteki domu murowanego w Warszawie. Osoby interessowane zechcą adres swój zostawić pod lit. L. H. w Redakcyi Kur. Warsz. —8568—2—3

DOM

do sprzedania z wolnej ręki, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość pod Nrem 150, Wąski Dunaj, u Gospodarza. —8510—3—3

Magazyn Ubiorów Męzkich
Magnuski i S-ka

ulica Miodowa, wprost Sądu Appellacyjnego, Nr 489a

Zaopatrzony w gustowną letnią garderobę, którą dla wycofania przed ukończeniem się sezonu, sprzedaje po cenach nizkich, a nawet kosztu. Obstalunki wykonywa z całą akuratnością i gustem najświeższym, po cenach również przystępnych. 5—6 — 8354 —

Po cenach jak najtańszych
ZAKŁAD TAPICERSKO-STOLARSKI I MAGAZYN MEBLI
F. OSTASZEWSKIEGO





egzystujący od lat wielu przy ulicy Nowy-Świat Nr 52 nowy zaopatrzony został w wielki dobór Garniturów **Mebli** jako też do kompletnych umeblowań salonów i buduarów, w najświeższych fasonach, które sprzedaje po cenach nader przystępnych i podejmuje się większych dostaw Mebli; za **akuratność poręcza**. Magazyn i Zakład ten, z dniem 1 Lipca **przeniesiony zostanie** vis à vis pod Nr 41 nowy.
—4—8—7877—

POMPY PAROWE najnowszej konstrukcji.

POMPKI ABISSYŃSKIE (Studnie Nortona), które już w ilości przeszło 100 sztuk zaprowadziliśmy w różnych miejscowościach i wszędzie dobrze działają; pompki te mogą także służyć do wypompowania wody z piwnic.

POMPY WSZELKIEGO RODZAJU do użytku na podwórzach i po domach, wraz z rurami do nich dopasowanemi, jakoteż

POMPY podające wodę na wszystkie piętra, które za bardzo przystępną cenę, po rs. 36 nabyć można.

POMPKI ROTACYJNE, dla gorzelni, na koziołkach lub obsadzone na rurach żelaznych do wstawiania w otwór beczki.

POMPKI SSĄCO-TŁOCZĄCE, używane w browarach, dystylarniach i gorzelniach.

SIKAWKI POŻARNE rozmaitej wielkości na kołach i przenośne.

SIKAWKI ogrodowe i do polewania ulic.

WIERTARNIE (Bormaszyny) różnych wymiarów, bardzo praktyczne, przydatne do najróżnorodniejszej roboty i tak przystępne w cenie, że je każdy rzemieślnik nabyć może.

MASZYNY do wytłaczania dziur w blasze żelaznej.

MŁYNKI DO TARCIA FARB rozmaitej wielkości.

KUŹNIE POLOWE najlepszego systemu, powszechnie uznane jako najpraktyczniejsze, polecają

KRAFT & KUKSZ,

16—0 — 8,822 — w Warszawie, ul. Miodowa, Nr 490/1.

WIELKI WYBÓR
ROLET DO OKIEN

w różnych kolorach i deseniach, oraz bardzo praktycznych i tanich

ROLET DREWNIANYCH
w Składzie Braci LESSER,

przy ulicy Rymarskiej, wprost Izby Skarbowej, które po cenach umiarkowanych sprzedają się. 2—6 — 8652 —

Nowo Założony Magazyn MEBLI



ALEKSANDRA KAAPE,



przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 404 (nowy 6), wprost Ś-go Krzyża, zaopatrzony został w znaczny dobór **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty i po cenach umiarkowanych. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki na roboty **Dekoracyjno-Tapicerskie**, które wykonywają się podług najnowszych paryzkich żurnali.

Tamże garnitury rypsem kryte są do sprzedania. 1—6 — 8872 —

Po jak najumiarkowańszych cenach.

Magazyn Mebli

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 68

Zaopatrzony w wielki wybór różnych mebli, sprzedaje takowe po cenach jak najumiarkowańszych, dla zyskania przez to względów Szanownej Publiczności, której się poleca.

Po jak najumiarkowańszych cenach.

8—12 7823 —

Cement Portland
z Fabryki Grodziec

Codziennie odbiera skład główny

F. Łapińskiego,

Ulica Jerozolimska Nr 35.

Biorącym w większych partjach odstępuje procent, na piśmienne żądanie wysela kolejami żelaznemi, pobierając zaliczenie za pośrednictwem dróg żelaznych, dla uniknienia przesyłek pieniężnych. —7055 13—0

Około Rs: 4700

są zaraz do wypożyczenia na 1szy Numer hypoteki Domu murowanego lub zaraz po Towarzystwie Kredytowem Miasta Warszawy. Wiadomość w Sklepie Żelaznym Wgo Skiba.
2—3—8721 —

Są do sprzedania

Dwa domy murowane

z narożnym placem, pod budowę bazaru przeznaczonym w m. **Włocławku**, przy ulicy Łęgskiej położone, przynoszące dochodu netto rs. 770, za cenę rs. 8,500, — razem lub pojedyńczo. Wiadomość bliższa u Józefa Łukomskiego Patrona w Warszawie, przy ulicy Solnej pod Nr. 15 nowym.
—8512—2—2

Dobra Ziemskie

16 włók rozległości mające, z dobremi zabudowaniami i inwentarzem, przy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, w powiecie Brzezińskim, gubernji Petrokowskiej położone, są do sprzedania zaraz pod korzystnemi warunkami. Wiadomość powziąść można u Patrona Gulskiego, przy ulicy Freta, pod Nrem 9 zamieszkałego. —8646—3—3

Nr 71,

gdzie Księgarnia W-ych Ungra i Banarskiego przyjmuje się do roboty

Suknie Damskie

oraz szycie i obrębianie na maszynie, jako też dla PP. Tapicerów, chociażby materjały najgrubsze, pół kopiejki za łokieć, trzecie piętro, mieszkania Nr 10.
—8789—1—3

Jest do sprzedania:



w Fabryce Powozów **Adama Augustynowicza**, dawniej Wagner, przy ulicy Erywańskiej Nr 1066 lit. C, nowy 7, **Amerykan** pare razy przejechany, **Wolant i Bryczka** na resorach.
—8689—3—3

Abonament na Lód,

biorąc codziennie pud jeden, miesięcznie **Rs. Pięć**, pojedyńczo pud po kop. 22½. — Sprzedaje się codziennie w godzinach przed po południowych w Cukierni, przy ulicy Miodowej, pod Nrem 10. —8081—5—6

Kapelusze letnie

w rodzaju słomkowych, męzkie i dziecinne

po kopiejek 60,

oddane zostały na sprzedaż do handlu p. Kowalewskiej Krak.-Przed. Nr 76, obok M. Nelkena.
p. Bolcewicza Nowy-Świat Nr 41.
p. Frybes Żabia dom Zamojskich.
p. Nowakowskiego Bielańska Hotel Lipski.
—8753—1—6

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, Plac Teatralny, Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 144.

Dnia 4 Lipca 1874 roku. *Sobota.* *Dnia 22 Czerwca (4 Lipca) 1874 roku.*

Rada Miejska Warszawska
Dobroczynności Publicznej.

Podaje do wiadomości iż w dniu 26 Czerwca (8 Lipca r. b. o godzinie 1-szej z południa odbywać się będzie przed tąż Radą publiczna przez opieczętowane deklaracje a następnie głośna in minus licytacja na oddanie w antrepryzę:

1. Restauracji gmachu Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie,
2. Restauracji gmachu Szpitala czasowego na Pradze i budowę tamże piwnicy.

Do licytacji na roboty w Szpitalu Ś-go Ducha praetium oznacza się podług anszlagu na Rs. 4607 kop. 99. Vadium w kwocie Rs. 500, na roboty zaś w Szpitalu czasowym na Pradze praetium oznacza się na Rs. 2148 kop. 33. Vadium Rs. 250

Deklaracje powinny się składać na każdą entrepryzę oddzielnie.

Anszlagi i warunki licytacyjne można przejrzeć w Kancellarji Rady Miejskiej w godzinach biurowych.

Forma Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej składam niniejszą deklarację, mocą której podejmuje się wykonania restauracji gmachu Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie (albo restauracji gmachu Szpitala czasowego na Pradze z budową piwnicy) podług anszlagu i zgodnie z warunkami licytacyjnemi za summę (wypisać liczbą i literami bez poprawek i skrobań).

Vadium wilości rs. (wypisać liczbą i literami) przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N . . . Pisałem w N . . . . dnia . . . . 1874 roku.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**

3—3 — 8600 — Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

Syndycy Ostateczni massy upadłości Ludwika Peters w Łodzi.

Podają niniejszym do wiadomości publicznej, iż stosownie do uchwały wierzycieli z dnia 15 (27) Maja 1874 r, **oraz decyzji Sędziego Komisarza** z dnia 15 (27) Czerwca 1874 r. odbędzie się w sali posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr 549a w dniu 3 (15) Lipca 1874 r. o godzinie 6 po południu przed Sędzią Komisarzem głośna in plus licytacja na sprzedaż nieruchomości do Ludwika Peters należących, a składających się z Fabryki murowanej dwupiętrowej przędzalnie i tkalnie wełny obejmującej, domu mieszkalnego piętrowego murowanego, zabudowań fabrycznych jako te: budynku dla kotła parowego i śpichrza, szopy, stajni, wozowni, komórek, pralni i innych zabudowań gospodarczych na gruncie posesji Nr 616 i 617 w Łodzi znajdujących się, wraz z fabryką jednocześnie sprzedanemi zostaną, wszelkie maszyny do prowadzenia przędzalni i tkalni służące w fabryce będące, a mianowicie: Maszyna parowa z kotłami z całą transmisją, z przyrządem do ogrzewania i przyrządem gazowym, siedm assortymentów grempli, ośm salfaktorów, dziesięć warsztatów tkackich, sapin maszyny, cwirn maszyny, treib maszyny, warsztat ślusarski, tokarski, kowalski, wagi decymalne, bloki, pasy, rajswolfy, szlejf maszyny, szpulki, Pilniki, Łańcuchy, zapasy grzebieni, harple i nalewki do oliwy, kosze, fajfki, walce, ręczna sikawka i t. p. utensylja.

Wartość fabryki i maszyn w inwentarzu przez biegłych przeszło na rs. 60,000 otaksowaną zostałs. Wadjum do licytacji rs. 3000. Licytacja zacznie się od summy rs. 26,150. Bliższą wiadomość powziąść i warunki sprzedaży przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Handlowege w Warszawie, u kierującego sprzedażą Wincentego Groera Patrona w Warszawie pod Nr 556 zamieszkałego, oraz u Roberta Biedermana, fabrykanta w Łodzi. Fabrykę obejrzeć można na miejscu.—Nadmienia się, iż nieruchomości na placu Nr 616 i 617 w Łodzi pobudowane, oraz maszyny i utensylja w nich znajdujące się należą do massy i takowe staną się własnością nabywcy, co się zaś tyczy placu, to o własność takowego toczy się proces z Karolem Schejbler, od którego niezależnie służy massie upadłości prawo dzierżawy tychże placów do dnia 4 (16) Listopada 1882 roku za cenę roczn'e rs. 1000 Co do dzierżawy toczy się proces z Karolem Schejbler o zapłatę czynszu dzierżawnego, oraz rozwiązanie kontraktu, który również przedzie na nabywcę wraz z obowiązkiem zapłacenia zaległego czynszu dzierżawnego w ilości rs. 2000, po d. 4 (16) Maja 1874 r.

Wincenty Groer, Patron.
Robert Biederman.

2—3 — 8748 —

W dniu 28 Czerwca (10 Lipca) r. b., godzinie 1½ z południa, w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr 549 posiedzenia swe odbywającym, przed Wźnym Felicjanem Lewandowskim, Sędzia delegowanym w Wydziale IIgim, odbędzie się sprzedaż w drodze działów,

Nieruchomości Nr 4761D,

w Warszawie przy ulicy Nowo-Senatorskiej, obok Poczty położonej.

Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 135,267 Kop. 50½. Wadium wynosi Rs. 10,000. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzany być może w Kancellarji Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału IIgo, u podpisanego Obrońcy pod Nr 482, u Jana Elsnera, oraz u Amelji Elsner w sprzedawanej Nieruchomości zamieszkałych.

Warszawa, dnia 15 (27 Czerwca) 1874 roku.

3—5 — 8709 — **Ludwik Marczewski**, Adwokat.

Urzędnik Gospodarski,

kawaler, lat 32 liczący, posiadający kilkonastoletnią praktykę, opatrzony w świadectwa tak krajowe jak i zagraniczne, poszukuje miejsca **zaraz** tu w kraju lub też w Cesarstwie. Wiadomość u Rządcy Hotelu Niemieckiego. —8755—2—3

Były Urzędnik

poszukuje odpowiedniego zajęcia, w jednym z większych zakładów przemysłowych, w Warszawie lub na prowincji — z kaucją Rs. 5,000. Może również wejść współkę do interesu handlowego lub przemysłowego z po yższym kapitałem, który to kapitał w razie potrzeby i odpowiednich gwarancyi na pewność może być zdwojony. Reflektanci raczą swoje adresa złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami A. Z. Ż. —8683—3—3

Opatrzony chlubnemi świadectwami

RZĄDCA DOMU,

poszukuje odpowiedniego miejsca, od 1 Lipca r. b, oraz znający ogrodnictwo. Wiadomość u Rządcy Domu w Łazienkach Kurca Nr 2 (2624), ulica Marjensztad. —8707 3—3

Młody Człowiek,

który poprzednio pracował w interessach przemysłowo handlowych, posiadający świadectwa z takowych, jak również z ukończonych kilku klass Gimnazjum, mówiący przytem po niemiecku poszukuje miejsca w kraju lub w Cesarstwie. Wiadomość ulica Piwna Nr 29, na 1 m piętrze od frontu między godziną 3-cią a 8-mą. 8841—2—3

Młody Człowiek,

posiadający teoretyczną i praktyczną znajomość języków: ruskiego, francuzkiego, włoskiego i niemieckiego oraz wyższą muzykę, Sumienny i gorliwy w spełnianiu swoich obowiązków, mając przez czas wakacji dosyć wolnego czasu, szuka odpowiedniego zajęcia w mieście, za bardzo skromne wynagrodzenie; może się podjąć także tłomaczenia i kopjowania. Uprasza się o nadsyłanie adressów na ulicę Bednarską Nr 15 do właścicielki domu. —8950—1—1

STUDENT

Petersburgskiego Technologicznego Instytutu, życzy sobie przez wakacje na wsi lub w Warszawie, przygotować ucznia do jednej z niższych klas Gimnazjum Realnego. Wiadomość przy ulicy Podwale Nr 26, mieszkania 4. —8843—2—2

Komu zależy na człowieku doświadczonym, uczciwym, wykształconym i zdatnym **do kontrolli** w prowadzeniu **interesu,**

na Kassjera,

rządcę domu lub **korespondenta,** w kilku językach i który kwalifikacye swe rekomendacjami poprzeć może, raczy złożyć swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit S. B. 9. —8853—2—3

OSOBA

taktowna i z wychowaniem, poszukuje miejsca w domach zamożnych do zarządu domem lub początkowych nauk dla dzieci, przyjęłaby także mogła opiekę przy słabej, lub jakąkolwiek pracę kobiecą Ulica Nowolipie Nr 42, mieszkania 11, od 1 do 4 zastać można. —8671—2—3

PROSZEK ZAPOBIEGAJĄCY ODPARZANIU SIĘ CIAŁA

szczególniej palców u nóg czyli **Galmanin** wyrabia Apteka Karpińskiego, ulica Elektoralna w Warszawie. Wyborna to i jedyna w swoim rodzaju mięszanina, wynaleziona przezemnie, szczególniej jest przydatną dla osób zmuszonych dużo chodzić, którym nie oszacowane może oddać przysługi. Składy istnieją w Aptekach Hakebejla, Kucharzewskiego oraz w niektórych Aptekach Moskwy i Petersburga. Cena za pudełko większe kop. 50, mniejsze kop. 30. Za niezawodną dobroć tego środka zaręczam.

W. Karpiński.
25—25—4134 Magister Farmacji.

Klej biały w płynie

P. GAUDIN, rue des Ecoles, 40, w Paryżu,

do klejenia papieru, tektury, porcelany, szkła, marmuru, drzewa, korka ect.

PROSZEK RUBINOWY,

wyborny, do naostrzenia brzytew, czyszczenia sreber, polisowania wszelkich metali, bielenia zębów ect.—Dostać można w Warszawie w składach materjałów aptecznych PP. Galle Braci i L. Spiessa. —6496—7—12

Uilca Marszałkowska Nr 46 obok piekarni.

PROSZĘ SIĘ PRZEKONAĆ!!!

Sprzedaż ulepszonej Massy Weneckiej, do zaprawiania i frotetowania podłóg i posadzek, w różnych kolorach Funt jeden kop. 45. Wosk na funty, oraz proszki na wygubienie różnego rodzaju robactwa. Płyn niezawodny na mole. Prześcieradła chemiczne do przechowywania futer. Tamże przyjmuje się bielizna do szycia i znaczenia. 3—6 —8625—



Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że do Magazynu Towarzystwa tabacznej fabryki

M. J. Bostandżogło

w Warszawie, przy ulicy Miodowej, w domu Grabowskiego, Nr 495/3, nadszedł świeży transport **Papierosów zwijanych**

PERSYCZAN.

Cena 30 kopiejek za 100 sztuk i

KAUKAZKIE

bez musztuków z cygarniczką. **Cena 50 kop. za 100 sztuk.** —8615—3—5

SKŁAD CEMENTU Wiktora Wertheim

przy ulicy Granicznej Nr 14 (gdzie Instytut Wód Mineralnych).

Poleca świeżo otrzymane transporty: **Cementu Portlandzkiego** po rs. **5** k. **90** za beczkę. **Najlepszego Cementu Angielskiego** po rs. **6** kopiejek **50** za beczkę.

Tamże sprzedaje się

Cegła Ogniotrwała RAMSAYA.

14—0 6028—

VICHY

Administracja w Paryżu 22, Boulvard Montmarte.

PASTYLKI

wytworzone u źródeł z soli Vichy, przyjemnego zapachu.

SOLE VICHY DO KĄPIELI

paczka wystarcza na kąpiel, dla osób które nie są w stanie udać się do Vichy.

Dla uniknienia fałszerstwa, żądać należy aby na wszystkich produktach znajdowały się znaki:

Kontroli Skarbowej Francuzkiej

dostać można w Warszawie w Składach u PP. Dra Heinricha Nr 473, Sokołowskiego Nr 480, w Składach materjałów aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego, L. Spiessa i aptece Lilpopa. !—4 30—4—11

PAROWY KOCIOŁ

używany jest do sprzedania. Bliższa wiadomość w Składzie Mydeł tualetowych i Perfum Fryderyka Puls. Plac Teatralny Nr 473 lit. B.

3—3 —8622—

Zarząd Dóbr i Fabryk Jaworznickich pod Żarkami.

Zawiadamia niniejszym Szanownych Kundmanów, że dotychczasowy **Kommissant Hassenberg,** od obowiązków wydalony, **niema odtąd prawa odbierania należności ani obstalunków** dla tutejszych fabryk. —8376—2—3

Wszystkie gatunki Cygar i Papierosów fabryki

„Imperial”,

znajdują się u mnie i polecam je Szanownej Publiczności.

J. Szczucka.

Nowy-Świat Nr 18 nowy. —8636—4—6

Handel Win i towarów **kolonjalnych** przy ulicy **Miodowej** pod Nr 10 nowy (48 od trzydziestu lat istniejący, jest z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami do odstąpienia.

W tymże **handlu, Wina: Reńskie Francuzkie i Węgierskie** odstałe rzadkiej dobroci sprzedają się po cenach zniżonych; kupującym w większych partjach odstępuje się tosowny rabat.

Z czem mam honor polecić się Szanownej **Publiczności.**

A. Śniatyński.

3—3—8647—

Cement Portland

z Fabryki Grodziec

Codziennie odbiera skład główny

F. Łapińskiego,

Ulica Jerozolimska Nr 35.

Biorącym w większych partjach odstępuje procent, na piśmienne żądanie wysela kolejami żelaznemi, pobierając zaliczenie za pośrednictwem dróg żelaznych, dla uniknienia przesyłek pieniężnych. —7055 14—0

Około Rs: 4700

są zaraz do wypożyczenia na 1szy Numer hypoteki Domu murowanego lub zaraz po Towarzystwie Kredytowem Miasta Warszawy. Wiadomość w Sklepie Żelaznym Wgo Skiba. 3—3—8721 —

Kapelusze letnie

w rodzaju słomkowych, męzkie i dziecinne

po kopiejek 60,

oddane zostały na sprzedaż do handlu p. Kowalewskiej Krak.-Przed. Nr 76, obok M. Nelkena
p. Bolcewicza Nowy-Świat Nr 41.
p. Frybes Żabia dom Zamojskich.
p. Nowakowskiego Bielańska Hotel Lipski. —8753—2—6

Jest do sprzedania

Garnitur mebli

mahoniowych, składający się z kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli i stołu. Wiadomość u stróża domu Nr 1178a, ulica Czarna lub w mieszkaniu Nr 10, na pierwszem piętrze. —8812—2—2

Z powodu wyjazdu

są do sprzedania różne

MEBLE

Widzieć można od 9 do 6, ulica Marszałkowska Nr 40, mieszkania 3. —8765—2—2



W zakładzie Stolarskim przy ulicy Żórawiej, 5ty dom od placu Ś-go Aleksandra pod Nrem 10, są do sprzedania różne **MEBLE** najświeższych fasonów, Garnitury mahoniowe, orzechowe, wysłane i pokryte rypsem wełnianym. Są także Szeslągi, Kozety, Fotelelc, Napoleonki, Toalety, Klęczniki, Łóżka, Biurka, Szafy, Komody, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do kart, Umywalnie marmurowe i inne po cenie umiarkowanej.

Adam Lewanowicz.
—7587—6—6



Garnitur
MEBLI

kryty perskim rypsem, nowy, składający się z meksykanki, kozety, 4 foteli, 4 pół foteli, napoleonki i 2 odpowiednich lambrekinów, lustro w złotych ramach z konsolą i blatem marmurowym, ryciny litografowane w złoconych ramach do sprzedania przy ulicy Królewskiej Nr 5, mieszkania Nr 10. Tamże potrzebni lokaj i kucharka umiejąca prać, opatrzeni dobremi świadectwami. —8089—

Garnitur Mebli

mahoniowych, a także rozmaite inne meble do kilku pokoi, szafy, komody, stoły, krzesła i t. p. do sprzedania za nader przystępną cenę, przy ulicy Chmielnej Nr 5, na 1-m piętrze, gdzie szklanne drzwi. Widzieć można codziennie od 1 do 2 po południu. —8759—3—3

Są do sprzedania

Meble Mahoniowe

wyściełane hamburską robotą. **kanapa, 3 fotele, 6 krzeseł za rs. 55.** Wiadomość w Fabryce Gorsetów **Maryi Pajer**, naprzeciwko ulicy Hrabiego Berga. —8725—2—3

Jest do sprzedania zaraz

FORTEPIAN PALISANDROWY

w pysznym stanie, prawie koncertowy. Zwraca się uwagę osób chcących nabyć, że wartość takowego tu oceniona jest rzeczywistą, o czem znawca na miejscu łacno się przekona. Leszno Nr domu nowy 52, w bramie na dole, na lewo, od godziny 10 z rana do 4 po południu. —8692—2—3

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

o 6 i pół oktaw, z fabryki Wiedeńskiej, w dobrym stanie, za rs. 60, pod Nrem 9/930, Chłodna. Wiadomość u stróża.
—8656—3—6



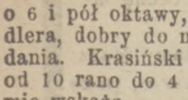
FORTEPIAN

Serwantka i inne rzeczy, za przystępną cenę, Nr 43 ulica Ogrodowa, dom P. Friedrich, Nr mieszkania 6, oficyna na prawo.
—8666—3—3



FORTEPIAN

o 6 i pół oktawy, z fabryki Kralla i Zajdlera, dobry do nauki, za 70 rubli do sprzedania. Krasiński Plac, dom Wolfina Nr 2, od 10 rano do 4 po południu, stróż w bramie wskaże. —8851—2—6



Z powodu zmiany lokalu są do sprzedania używane, lecz w dobrym stanie będące: **kanapa** i 6 foteli jedwabnym liońskim adamaszkiem kryte, takież firanki do dwóch okien, duże lustro w orzechowych ramach z konsolą, biórko antique, 6 krzeseł renaissance i sztychy w ramach. Obejrzeć można codziennie od godziny 10 do 11 rano, przy ulicy Miodowej Nr 15, w mieszkaniu Nr 12.
—8635—3—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Dzikiej Nr 3 nowy

LOKAL

składający się z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni, na 1-m piętrze od frontu, z dwoma wchodami. Wiadomość u stróża. —8202—6—6

W domu Nr (10) 749 przy ulicy Elektoralnej, wprost Zimnej, są do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.

Dwa Lokale,

z gruntu wyrestaurowane na 1-m piętrze od frontu, z których jeden składa się z 5-ciu pokoi, z dwoma wchodami, oraz kuchni, komórki i piwnicy,—2-gi składa się z 7-miu pokoi i przedpokoju, z trzema wchodami, oraz kuchni, komórki i piwnicy. Lokale te mogą być stosownie do życzenia najmującego odpowiednio wytapetowano. Wiadomość w Kantorze Loteryi w tymże domu.
—8674—3—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 8 Lipca r. b.

MIESZKANIE,

przy ulicy Jasnej Nr 5, na 1-em piętrze, w domu Krzymuskiego, złożone z 2-ch pokoi, obszernego przedpokoju, kuchni, spiżarki, wygódki i piwnicy, za cenę rs. 260 rocznie. —8619—3—3

Do wynajęcia od 1 go Lipca r. b.

TRZY POKOJE

z przedpokojem, z dwoma wchodami za rs. 270 rocznie. Jeden Pokój na 1-em piętrze za rs. 6 miesięcznie. Paka od fortepianu do sprzedania za rs. 5. Ulica Złota Nr 12 nowy. —8380—3—3

POKÓJ

obszerny o dwóch oknach, od frontu na parterze, z kuchenką, jest do wynajęcia od 1-go Lipca, z meblami lub bez, za cenę umiarkowaną. Ulica Pańska Nr 32, wiadomość u Rządcy domu. —8854—2—3

Dwa Pokoje
umeblowane,

na dole od frontu do odnajęcia. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 14. Wiadomość w bramie na prawo. —8857—2—3

Od 10 Lipca, jest mieszkanie do wynajęcia:

TRZY POKOJE,

przedpokój i kuchnia, z meblami, na 1-m piętrze w domu dawniej Elerta Nr 10, ulica Długa. Wiadomość u stróża. —8874—2—3

Do odstąpienia zaraz

MIESZKANIE,

na dwa lub trzy miesiące, przy Placu Ś-go Aleksandra, pod Nrem 14 nowym, w bramie na lewo, Nr mieszkania 1.—Pokoi 4 z balkonem, przedpokojem i kuchnią, z meblami i fortepianem. —8836—2—3

TRZY POKOJE

z przedpokojem, elegancko umeblowane, razem lub pojedyńczo, do wynajęcia od 8 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej, vis à vis domu Maringe'a, Nr domu 69, mieszkania 7. —8871—2—3

Do wynajęcia od 1 Lipca do 1-go Września r. b.

DWA POKOJE

z przedpokojem, za cenę rs. 25. Wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto Nr 15 nowy, u stróża Jana. —8827—2—3

Mieszkanie umeblowane

jest do wynajęcia na kwartał lub czas krótszy, złożone z czterech pokoi, przedpokoju, kuchni, dodaje się do porządnego umeblowania i fortepian. Ulica róg Marszałkowskiej i Zielonego Placu, wejście od Marszałkowskiej Nr 60, stróż wskaże. Obejrzeć je można w godzinach od 1-ej do 4-ej.
—8700—3—3

---

2 lub 3 POKOJE

do ustąpienia każdego czasu, do Ś-go Michała, na dole od frontu, z meblami lub bez onych, w blizkości zakładu wód mineralnych (Foksalu), ulica Wspólna Nr 6 domu, mieszkania Nr 1. —8760—3—3

Zaraz do wynajęcia

Pokój umeblowany

o dwóch oknach, miesięcznie lub kwartalnie. Wiadomość na ulicy Leszno, Nr domu 61, mieszkania 4. —8787—2—2

MIESZKANIE

zaraz do wynajęcia, na 2 lub 3 miesiące, na 1-m piętrze od frontu, z balkonem, z całym umeblowaniem i fortepianem, złożone z 7 lub 8 pokoi, przy ulicy Widok Nr 5. Wiadomość na miejscu u stróża, albo u Właściciela Bazaru na Placu Aleksandra, ulica Hoża Nr 2. —8531—3—3

Od 1 Lipca 1874 r.

przy ulicy Tłomackie Nr 8 (643) do wynajęcia:

1. **5 Pokoi** zkuchnią na dole, gdzie Magazyn Mód.
2. **4 Pokoje** po od wielu lat egzystującym kantorze Sp. Flatów.
3. **1 Wozownia** z piwnicą. Wiadomość u Rządcy domu. —8840—2—3

Do wynajęcia

od 1 Października r. b.

1) Lokal na parterze, składający się **z ośmiu pokoi, przedpokoju, kuchni — z wszelkiemi wygodami**, wraz z obszernym ogrodem, starannie utrzymywanym, w którym znajduje się fontanna i altana.

w każdym czasie:

2) **Dwa pokoje z kuchnią**, na 1 piętrze. Tamże jest do sprzedania: **przyrząd do prysznica**, zastosować się dający do każdej miejscowości, gdzie dochodzi wodociąg. składający się z odpowiedniej budki, wraz z wszelkiemi przynależytościami, oraz **wóz pojedyńczy**. Wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr. 2406 (3). —8340—3—3

Każdego czasu do najęcia na 1-m piętrze

DWA POKOJE

suche, widne i ciepłe, z piwnicą. Ulica Niecała Nr 7 nowy, stróż Jan wskaże
—8797—2—2

Do wynajęcia zaraz

Cztery Pokoje

umeblowane, na 1-m piętrze od frontu, z balkonem i kuchnią, do Ś-go Michała. Ulica Leszno Nr 18, wiadomość u stróża.
—8762—2—3

Do wynajęcia **zaraz**, w domu obok ogrodu Gimnazjum 2-go, przy ulicy Nowolipki róg Karmelickiej Nr 7,

Sala obszerna

z mieszkaniem, na 1 piętrze, na Zakład naukowy lub na prywatne mieszkanie. **Dwa pokoje** z kuchnią. **4 pokoje** z kuchnią. **Sklep z mieszkaniem** od ulicy Karmelickiej naprzeciwko cyrkułu 5 i 6.
—8792—2—3

Od 8-go Lipca do odstąpienia na miesiąc jeden lub dwa

TRZY POKOJE

świeżo odnowione,

w pierwszym kuchnia angielska, przy ulicy Freta. Może być z meblami i fortepianem do grania za rs. 20 miesięcznie. Bliższa wiadomość Nowe Miasto Nr 3. Tamże wiadomość o mieszkaniu dla osoby chcącej korzystać z fortepianu i konwersacyi obcych języków. 8865—2—3

Mieszkania
do najęcia

suche i ciepłe z powodu wyjazdu do odnajęcia 2 pokoje i kuchnia, piwnica i komórka; 1 pokój i kuchnia. **W Ogrodzie** dwa pokoiki dla kawalera, panny lub wdowy emerytki.

DO SPRZEDANIA tanio:

Duży garnitur **mebli** palisandrowych; zegar ścienny sklepowy, ozdobny; 4 chomonta ruskie naborne i 2 do ciężarów; 6 foteli safianem krytych, czystym włosem wyściełane; 10 koszul nowych z kołnierzami, nieużywanych po rs. 16. Róg Leszna i Żelaznej Nr 70 u Rządcy. —8520—3—3

Do odnajęcia od 1 Lipca

Dwa Pokoje,

przedpokój, kuchnia, piwnica, drwalka, na 1-m piętrze i jeden pokój z osobnym wejściem i opałem. Ulica Grzybowska Nr 15.
8814—2—3

Od Ś-go Jana r. b., w domu pod Nrem 6/570/1, w b. Hotelu Wileńskim do wynajęcia:

1. **Sklep** narożny o 2-ch oknach, z 2 wejściami i piwnicą.
2. **Dwa pokoje** z kuchnią na 1-m piętrze.

Wiadomość u Rządcy domu, Nr 8 mieszkania na dole.—Także powziąść można wiadomość o **Letniem mieszkaniu** w Grochowie 2-gim. —8847—2—3

Z powodu wyjazdu na prowincję, są do sprzedania zaraz

Magle Angielskie,

z dogodnem mieszkaniem, w korzystnem miejscu, bo w domu przechodnim, z Miodowej na Daniłowiczowską, w domu W-go Heintzego, pod Nrem 2. —8663—3—3

U AKUSZERKI
ŚLIWIŃSKIEJ

pod Nrem 156, nowy 4, przy ulicy Nowomiejskiej, jest **Pokój** z osobnym wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla Osoby słabej, z usługą, wygodnym, za umiarkowaną cenę, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —8621—3—3

Z powodu zmiany interesu jest sprzedania w każdym czasie

SKLEP Z CAŁEM URZĄDZENIEM

w którym się mieści Dystrybucja i handel wiktuałów przy rógu ulicy Twardej i Pańskiej pod Nr domu 1222, nowy 34; w temże miejscu, jest także do sprzedania dwoje Skrzypców, z których jedne są Wiedeńskie z futerałem, z miłym i silnym głosem prócz tego Mandolina z 6 nowemi sztukami, zupełnie nowa i wiele innych rzeczy. Bliższa wiadomość w tymże sklepie. —8133—3—3—

SKLEP

z pokojem, z kuchnią, komorką, piwnicą i górą, jest do wynajęcia, w którem od lat dawnych utrzymuje się handel wiktuałów i dystrybucja, z powodzeniem bardzo dobrem. Wiadomość przy ulicy Widok, pod Nrem 10, w handlu wiktuałów. —8873—2—3

Przy ulicy Miodowej, jest do odnajęcia

SKLEP

Wiadomość w Magazynie A. Schoepe, ulica Miodowa Nr 9. —8752—3—3

SKLEP

obszerny z wystawą i pokojem, w domu narożnym, przy ulicy Senatorskiej i Miodowej, jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość w Kantorze Loteryi przy ulicy Nowy-Świat Nr 67 nowy, w domu Zarządu Wojennego. —8867—2—6

Do wynajęcia w każdym czasie

SKLEP

obszerny z pokojem, kuchnią, passażem, niszą, piwnicą i drwalnią, na Nowym Świecie, pod Nrem 26/1293. —8651—3—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Sklepik z wiktuałami

i z mieszkaniem każdego czasu. Wiadomość na miejscu przy ulicy Sowiej, Nr 5. —8864—2—3

DYSTRYBUCJA

w korzystnem miejscu przy ulicy Niecałej Nr 3 nowy, z powodu wyjazdu w każdym czasie jest do odstąpienia. Wiadomość w miejscu. 2—3—8723—

W dniu 23 b. m., we wsi Nowa Praga, gminie Bródno, znalezione zostały następujące przedmioty, jako to: **Szopy** pokryte suknem sieraczkowym, oraz **Torba** podróżna koloru czerwonego, z rozmaitemi drobiazgami. Właściciel takowych odebrać je może w Urzędzie Wójta Gminy Bródno na Nowej Pradze, za udowodnieniem własności tychże i zwrotem kosztów ogł. —8460—2—3

Nagrody rs. 25.

W dniu 25 Czerwca r. b., o godzinie 1 ej po południu przechodząc przez ulicę Nalewki na Ś-to Jerską zgubiono **damski zegarek** złoty, angielski, niekryty, z fabryki Benet w Londynie, na kapslu którego znajduje się wyryty herb angielski, z cyferblatem złotym. Przy zegarku znajduje się dewizka złota z trzech łańcuszków złożona, z szyberkiem przesuwającym się o kamieniu dwustronnym szarym. Znalazca otrzyma nagrodę lub zostawia się do jego woli ofiarować takową na rzecz biednych, za zwrotem zegarka opisanego dewizką pod Nr 2257ab do właściciela domu. —8638—2—3

W dniu 30 Czerwca r. b., znaleziono

Pugilares stary,

z małą kwotą pieniędzy, oraz paszport i kontrakt w języku hebrajskim, za udowodnieniem odebrać można od Zakrystjana przy kościele Panny Marji na Nowem Mieście.
—8835—2—3

W drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr. 478c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.